

Przyszły tydzień
w Sejmie

W nadchodzącym tygodniu obradować będzie 6 komisji sejmowych.

W środę 29 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Handlu Zagranicznego. Posłowie wysłuchają informacji ministra Trąpczyńskiego na temat aktualnej sytuacji w handlu zagranicznym i perspektyw na rok przyszły, oraz opracują plan pracy komisji na IV kwartał br.

W tym samym dniu obradować będzie Komisja Kultury i Sztuki, która zapozna się z aktualnymi pracami resortu kultury.

Również w środę odbędzie się posiedzenie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, poświęcone rozpatrzeniu sprawozdania podkomisji na temat rządowego projektu ustawy o międzynarodowym prawie prywatnym.

29 bm. obradować będzie także Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. Posłowie rozpatrzą projekt ustawy o zaopatrzeniu rolnictwa i wsi w wodę oraz wysłuchają informacji Ministra Rolnictwa na temat realizacji programu hodowli bydła.

2-dniowe obrady Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, które rozpoczną się 29 bm., poświęcone będą omówieniu wstępnych założeń planu 5-letniego w leśnictwie i przemyśle drzewnym.

Obrady Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa, które odbędą się w czwartek 30 bm., poświęcone będą sprawom realizacji planu gospodarczego i budżetu w roku ub. oraz przebiegu realizacji planu i budżetu w roku bież. w resortach: przemysłu ciężkiego, chemicznego oraz górnictwa i energetyki. (PAP)

Specjalizacja w przemyśle
Współpraca w gospodarce wodnej

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

Obradujący w Moskwie, pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza, Komitet Wykonawczy RWPG rozpatrzył i zaakceptował zalecenia, przygotowane przez komisję do spraw przemysłu maszynowego rady, odnośnie specjalizacji produkcji i wzajemnych dostaw w zakresie podstawowych maszyn i urządzeń dla odkrywkowego wydobycia węgla i kopalni, pomp i sprężarek oraz kompletnych linii technologicznych do produkcji szkła taflowego.

Potrzebne naszemu krajowi urządzenia dla kopalni odkrywkowych zostaną dostarczone z NRD. Zalecenia, dotyczące specjalizacji produkcji pomp obejmują 24 grupy. Polski przemysł specjalizuje się w produkcji dziewięciu grup pomp. Zalecenia dotyczące specjalizacji produkcji kompletnych linii technologicznych dla wyrobu szkła taflowego obejmują 33 pozycje. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami produkcja tych linii koncentruje się w Polsce i w Związku Radzieckim.

Komitet Wykonawczy RWPG zaakceptował wnioski przygotowane przez kierowników urzędów do spraw gospodarki wodnej krajów członkowskich, regulujące funkcje i tryb zwoływanych przez nich okresowo ogólnych ramy dla współpracy krajów RWPG w zakresie gospodarki wodnej. Porozumienie to może ułatwić rozwiązanie szeregu pilnych i ważnych zagadnień z tej dziedziny. Mogą być one z korzyścią zrealizowane w wyniku ścisłej współpracy wielostronnej, zwłaszcza sąsiadujących ze sobą krajów, na których ciąży obowiązek dobrosąsiedzkich troski o zapewnienie warunków dla obopólnej korzystnej eksploatacji wspólnych zasobów wód.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG przeciągnęły się w czwartek do godzin popołudniowych. Po ich zakończeniu podpisany został protokół z obrad XIX posiedzenia KW RWPG. Wspólny komunikat zostanie opublikowany w niedzielę. (PAP)

Seria wydawnicza
o gospodarce
przedwojennej

Z serii wydawniczej „Książki i Wiedzy” poświęconej gospodarce Polski w latach 1918 do 1939, ukazała się kolejna pozycja pt. „Położenie rolników rolnych w Wielkopolsce w latach 1929—1939”, Stanisława Warkoczewskiego.

Książka ta wnosi bogaty materiał poznawczy do całości kształtu sytuacji rolników rolnych w przedwojennej Polsce. (PAP)

Rok XXI
Wyd. ABPoznań
sobota, 25. IX. 1965Cena 50 gr
Nr 228 (6725)

Konflikt indyjsko-pakistański

Naruszenie rozejmu?

Korespondent Agencji Reutera donosi, że według oficjalnego rzecznika rządu indyjskiego oddziały pakistańskie wkroczyły w czwartek wieczorem na teren Kaszmiru w wiele godzin po oficjalnym wejściu w życie porozumienia o zaprzestaniu walk.

Pakistańczycy przekroczyli linię demarkacyjną w odległości 150 km na północny zachód od Dżammu. Jest to pierwsze doniesienie o wznowieniu operacji wojskowych od czasu wejścia w życie postanowień o zaprzestaniu ognia.

Wiec przyjaźni
narodów ZSRR i NRD
na Kremlu

W piątek odbył się na Kremlu wiec przyjaźni narodów NRD i ZSRR.

Na wiecu tym wygłosili przemówienia Leonid Breżniew oraz Walter Ulbricht.

Agencja TASS donosi, że w piątek rano na Kremlu toczyły się dalej rozmowy przywódców KPZR i rządu radzieckiego z delegacją partii no-rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której przewodniczy W. Ulbricht. (PAP)

Minister oświadczył ponadto, że Pakistan opuścił 1 stycznia przyszłego roku szereg Organizacji Narodów Zjednoczonych, jeśli w ciągu najbliższych 3 miesięcy Rada Bezpieczeństwa nie będzie w stanie podjąć realnych kroków dla rozwiązania problemu kaszmirskiego. Bhutto przypomniał, że problem ten nie został rozwiązany od 18 lat. Pakistan domaga się aby w Kaszmirze przeprowadzony został plebiscyt ludności, która mogłaby wypowiedzieć się na temat swych przyszłych losów. Ponieważ w Kaszmirze mieszkają przede wszystkim muzułmanie, liczy on, że ludność wypowie się za połączeniem z Pakistanem.

Tymczasem sekretarz generalny ONZ U Thant oświadczył, że nie otrzymał dotychczas żadnych informacji od grupy obserwatorów ONZ w Kaszmirze o przekroczeniu linii demarkacyjnej przez oddziały pakistańskie na północ od Dżammu. U Thant dodał, że wysłał już do Kaszmiru pewną liczbę obserwatorów, którzy mieli przybyć tam w piątek.

Sytuacja w Kaszmirze mimo wejścia w życie układu o zaprzestaniu ognia jest wciąż napięta, zwłaszcza że jak podaje tajna radiostacja „Głos Kaszmiru” grupy propagandystów, które przed kilku tygodniami rozpoczęły tam ataki na posterunki indyjskie nie zamierzają przerwać swej działalności. W ciągu ostatnich 24 godzin grupy te miały zlikwidować ponad 80 indyjskich żołnierzy. (PAP)

Wielka kampania we Francji „Operacja oszczędzania” wszczął rząd francuski za pośrednictwem ministra finansów i spraw ekonomicznych Giscarda d'Estainga. Chodzi o cały szereg zarządzeń, których celem jest rozwój oszczędności oraz ułatwienie w ten sposób inwestycji produktywnych.

W toku piątkowej konferencji prasowej minister finansów przypomniał, że piąty plan rozwoju gospodarczego kraju, którego realizacja rozpoczyna się z początkiem przyszłego roku, przewiduje poważny wzrost wyposażenia kraju i budownictwa mieszkaniowego i sfinansowanie tego planu wymaga wielkich kredytów. Rząd francuski odrzuca zarządzenia inflacyjne, stawiając w dużej mierze na wzrost kapitałów pochodzących z oszczędzania.

Program przewiduje w szczególności utworzenie specjalnych książeczek oszczędnościowych na budownictwo mieszkaniowe. Właściciel książeczki będzie mógł uzyskać na ten cel kredyty przewyższające jego wkłady. Niezależnie od kas oszczędnościowych banki będą mogły również wydawać odpowiednie książeczki. Banki uzyskały również zezwolenie

Zaczynają się
„Dni Zielonej Góry”

27 bm. rozpoczynają się tradycyjne „Dni Zielonej Góry”, które zakończą się „godami winobrania”.

Tegoroczne „Dni” — zgodnie z zamierzeniami organizatorów — będą barwnym festiwalem kulturalno-rozrywkowym. M. in. odbędzie się przegląd piosenek wyróżnionych na ogólnopolskim konkursie piosenek, tematycznie związanych z tym regionem. Ciekawą imprezą będzie również wystawa dorobku lubuskich fotografików oraz ekspozycja prac plastyków — amatorów.

W dniach 1—3 października Zielona Góra będzie gościła uczestników festiwalu amatorskich zespołów estradowych ziem zachodnich i północnych. (PAP)

Dzisiaj
urodziny teatru

Równo 90 lat temu 25 września 1875 roku spektaklem „Zemsty” Aleksandra Fredry w wykonaniu aktorów zawodowego teatru rozpoczął swą działalność artystyczną Teatr Polski w Poznaniu. Uroczystości jubileuszowe 90-lecia odbędą się za półtora miesiąca łącznie z ogólnopolskimi obchodami 200-lecia sceny narodowej. Ale tak naprawdę, to właśnie dzisiaj Teatr nasz kończy już 90 lat. (o)

Powrót do dawnych wzorów
zarządzania gospodarkąPrzed Plenum KC KPZR
i sesją Rady Najwyższej ZSRR

Zbliżająca się sesja Rady Najwyższej ZSRR będzie mieć doniosłe znaczenie gospodarcze i polityczne. Sesję poprzedzi plenum KC KPZR, które ma się rozpocząć 27 września br.

Uczestnicy plenum otrzymali do wglądu obszerne materiały, zawierające propozycje i projekty dyrektyw odnośnie dalszego usprawnienia systemu zarządzania przemysem oraz dalszego rozwoju gospodarczego w ZSRR.

Plenum ma podjąć dalsze kroki w kierunku podniesienia roli bodźców ekonomicznych w gospodarce narodowej ZSRR.

W moskiewskich kołach gospodarczych panuje przekonanie, że nowe plenum KC KPZR da wyraz dążeniom do podniesienia znaczenia planowania scentralizowanego w zakresie ustalania najważniejszych wskaźników planowania. Równocześnie ma być podkreślona rola szerokiego rzesz pracujących, przedsiębiorstw, organizacji gospodarczych w planowym kierowaniu gospodarką narodową.

Organizacyjnym wyrazem swego rodzaju przebudowy w istniejącym obecnie systemie gospodarczym, ma być w wyniku prac plenum KC KPZR i sesji Rady Najwyższej ZSRR m. in. przywrócenie dawnych ministerstw związkowych, zniesienie powstałych w ostatnich latach komitetów państwowych i resortowych, jak również zlikwidowanie, częściowo lub w całości, rad gospodarki narodowej — tzw. sownarchozów.

Przewiduje się, że sesja Rady Najwyższej ZSRR będzie trwała 5 dni.

W części politycznej sesji, obejmującej zagadnienia polityki zagranicznej ZSRR, ma być poruszona wszystkie aktualne problemy międzynarodowe. (PAP)

Na zawieranie ze swymi klientami długoterminowych „kontraktów oszczędnościowych”. Tego rodzaju wkłady nie podlegałyby opodatkowaniu.

Inną decyzją jest umożliwienie bankom przedłużenia dotychczas udzielanych kredytów. Przewiduje się także zarządzenia zmierzające do ułatwienia eksportu do krajów znajdujących się na drodze rozwoju. (PAP)

Zjazd Stomatologów w Warszawie

Z udziałem ok. 1000 lekarzy rozpoczęły się w piątek w Warszawie 3-dniowe obrady IV Ogólnopolskiego Zjazdu Stomatologów.

Na uroczyste otwarcie przybył minister zdrowia i opieki społecznej — Jerzy Sztachelski. W obradach obok polskich specjalistów

W wielkopolskim przemyśle
po ośmiu miesiącach

Nadal utrzymuje się wysoka, nienotowana od lat, tendencja rozwojowa. Plan produkcji 8 miesięcy został przekroczony w przemyśle kluczowym o 2,9 procent, a w przemyśle terenowym o 5,3 procent. Dynamika przyrostu produkcji sięga — w porównaniu z analogicznym okresem ubr. — odpowiednio: 10,9 i 8,3 procent.

Wartość ponadplanowej produkcji globalnej wytworzonej przez wielkopolski przemysł uśredniony przekroczyła już 1,1 miliarda złotych.

Na tle tego optymistycznego obrazu ogólnego, zarysowały się jednak pewne niedociągnięcia. W lipcu, tempo przyrostu produkcji było nieco niższe niż w czerwcu. W sierpniu natomiast, po raz pierwszy w tym roku, wielkopolski przemysł nie wykonał planu. Zabrakło 0,7 procent. Wzrosła też o 18 jednostek liczba zakładów, które mają zaległości w pełnej realizacji zadań 8 miesięcy.

Na tejsie znalazły się Zakłady H. Cegielski, Elektrownia „Adamów” i Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa.

W okresie styczeń — sierpień przemysł przekraczał plany produkcji węgla brunatnego, łożysk, nawozów fosforowych, porcelitu, płyt pilśniowych, mebli, tkanin jedwabnych, masła, mięsa, soli kamiennej i innych wyrobów. Natomiast ma pewne niedobory w produkcji energii elektrycznej, obrabiarek, wagonów osobowych i opon samochodowych.

Banki sygnalizują także pewne rozluźnienia w przestrzeganiu dyscypliny zatrudnienia i funduszu płac. W ciągu 7 miesięcy br. plan zatrudnienia w przemyśle został przekroczony o 0,4 procent, osobowy fundusz płac o 1,2 procent, a bezosobowy aż o 21,6 procent.

Samorządy robotnicze zakładów winny więc rozpatrzyć istniejącą sytuację w swoich zakładach i jak najszybciej, podjąć kroki zmierzające do odrobienia zaległości w planach oraz przywrócenia dyscypliny zatrudnienia i płac. (pch)

W dniach od 28. X. do 10. XI.

Dni Filmu
Radzieckiego

Wczoraj w Zarządzie Wojewódzkim TPPR obradował z udziałem kierownika Wydziału Propagandy KW, PZPR, Aleksandra Anholce, Komitet Organizacyjny, Dni Filmu Radzieckiego. Odbędzie się one w tym roku w dniach od 28 października do 10 listopada. W 106 kinach miasta i województwa wyświetlane zostaną stare i premierowe filmy radzieckie — fabularne i dokumentalne.

Na ekrany kin w miastach wielokrotnych, w Poznaniu (w kinie „Apollo” i „Muza”), w Kaliszu, Ostrowie, Lesznie i Gnieźnie wejdą zero-ekranowe nieznane dotąd tytuły. Dwa filmy o tematyce wojennej: „Droga przez cmentarz” i „Ojciec żołnierza”, filmy o byczajowej o tematyce współczesnej: „Jeden dzień szczęścia” i „Człowiek z przeszłością”, filmy kryminalne „Muchar na tropie” i „Na tropach zbrodni” oraz film dokumentalny „Maja Plisiecka tańczy”. CWF i Wojewódzki Zarząd Kin przygotowują się do sprawnego przebiegu Dni.

W opracowaniu są plansze z fotografiami, plakaty i afisze. Telewizja Poznańska zorganizuje teleturniej o tematyce związanej z kinematografią radziecką. (ob)

Polskie „Zetory”
na fabrycznej taśmie

Ponad 3,5 mld. zł pochłonie do r. 1968 prowadzona już od 3 lat rozbudowa i modernizacja Zakładów Mechanicznych „Ursus” — niezbędna, aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie kraju na ciągniki i części zamienne.

Dzięki tym inwestycjom gospodarka nasza otrzyma jeszcze w br. 1,5 tys. nowych 45-konnych traktorów marki „Zetor-Ursus C-345” produkowanych już seryjnie (współpraca polsko-czechosłowacka). Rok przyszły przyniesie ma 8 tys. polskich „Zetorów”. Równolegle rozwija się produkcja stale modernizowanych ciągników „Ursus C-328” — częściowo na eksport.

Niestety, program inwestycyjny nie jest realizowany terminowo, co powoduje zakłócenia w produkcji. Najbardziej zagrożone są harmonogramy budowy nowych pomieszczeń wydziałów narzędziowego i remontowego.

Ostatnio w „Ursusie” ogłoszono „stan szturmowy”. Ustalono środki i sposoby odrobienia opóźnień na najważniejszych obiektach, kładąc nacisk na możliwie najszybsze zamknięcie hal, zapewnienie w nich ciepła i stworzenie warunków dla montażu urządzeń. Oprócz wano ostateczne, szczegółowe harmonogramy, zaczęto zwiększać stan zatrudnienia, energiczniej egzekwować zaległe dostawy materiałów itd.

Wyciągając krytyczne wnioski z doświadczeń, wykonawcy ursusowskich inwestycji już obecnie przygotowują się solidnie do przyszłorocznych zadań. (PAP)

Choroba popromienna
u sprawcy kradzieży
izotopu

Przebywający pod nadzorem medycznym w Szpitalu Powiatowym w Koninie sprawca kradzieży izotopu Iryd 192 z budowy elektrowni „Pątnów”, 19-letni Kazimierz Rybicki — został poddany 23 bm. szeregówemu badaniom lekarskim. Wykazały one znaczny stopień napromieniowania organizmu, wyrażający się liczbą 275 rtg (1 rentgen — jednostka promieniowania).

U Rybickiego wystąpiły już objawy choroby popromiennej, przejawiające się m. in. w krwotokach z nosa, uczuciu senności i zmęczenia. Ma on też oparzenia II stopnia, wywołane bezpośrednim promieniowaniem izotopu. Życiu pacjenta nie zagraża niebezpieczeństwo. Będzie on musiał jednak przebywać przez dłuższy czas pod nadzorem lekarskim. (PAP)

Włókniarze obradowali w Kaliszu

Wczoraj zakończyła w Kaliszu dwudniowe obrady Krajowa Konferencja Techniczna Stowarzyszenia Włóknieników Polskich, poświęcona problemom wykorzystania surowców włókienniczych. Uczestniczyło w niej ponad 300 delegatów reprezentujących zakłady przemysłu lekkiego, instytuty naukowe, stowarzyszenia branżowe oraz Zw. Zaw. Włóknarzy.

Była to pierwsza z kilkunastu planowanych przez włóknarzy — przed V Kongresem Techników Polskich — tego rodzaju narad. Wygłoszono na niej 7 referatów naukowych.

W toku ożywionej dyskusji zgłoszono szereg wniosków i postulatów zmierzających m. in. do bardziej racjonalnego wykorzystania surowców włókienniczych w całym krajowym przemyśle lekkim.

(zet)

W prasie wiedeńskiej

Życzliwy ton sprawozdań o wizycie premiera J. Cyrankiewicza

W bardzo ciepłym i życzliwym tonie utrzymane są sprawozdania prasy wiedeńskiej z końcowego etapu wizyty premiera Cyrankiewicza.

Jan Karol Wende w Nowym Jorku

W drodze powrotnej z konferencji Unii Międzyparlamentarnej w Ottawie zatrzymał się prywatnie na kilka dni w Nowym Jorku wicemarszałek Sejmu PRL Jan Karol Wende. Obserwował on m. in. przebieg jednego z posiedzeń XX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ oraz odwiedził miasto

PAP

„Przyjaźń Austria-Polska pogłębia” brzmi nagłówek w „Wiener Zeitung” (organ rządowy), a w tekście wskazuje się, na „serdeczne pozegnanie na lotnisku” i że „wizyta toruje drogę do szeregu dalszych pozytywnych kroków”.

Popularny dziennik mieszczański „Kurier” wskazuje, że „serdecznym pozegnanie zakończyła się trzydniowa wizyta premiera Józefa Cyrankiewicza w Austrii”. Polska — zaznacza dziennik — wiele obiecuje sobie z dalszego pogłębiania współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowo-gospodarczej.

„Arbeiter Zeitung” pisze, że „jak wnioskować ze wspólnego końcowego komunikatu, trzydniowa oficjalna wizyta była owocna”.

„Volksstimme” pisze, że „europejskie bezpieczeństwo było tematem rozmów Cyrankiewicza w Wiedniu”.

„Die Presse” opatruje wiadomość tytułem: „Klaus zaproszony do Polski”.

„Volksblatt” (organ partii OeVP) w artykule wstępnym pt. „Rozmowa z Polską” pisze m. in.: premier Cyrankiewicz spotkał się tu z sympatją, która „nie tylko przypada w udziale jego narodowi, lecz również i dzielnemu Polakowi Cyrankiewiczowi, b. więźniowi politycznemu”. „Jego wizyta przede wszystkim służyła staraniom ze strony Polski, by ze wszystkimi państwami nawiązać przyjazne rozmowy, przy

Mamy już 2 miliony pojazdów samochodowych

Liczba pojazdów samochodowych w naszym kraju przekroczyła dwa miliony. Są to ostatnie dane Ministerstwa Komunikacji. Najwięcej mamy motocykli — ponad 1,4 mln. Drugą grupą są już obecnie samochody osobowe, których kursuje po naszych szosach 234 tys. (w tym ponad 200 tys. prywatnych), o 34 tys. więcej niż ciężarówek. Zarejestrowano ponadto blisko 140 tys. ciągników i ponad 22 tys. autobusów.

Najszybciej wzrasta liczba samochodów osobowych. Przybyło ich w ciągu I półrocza br. ok. 11 proc. O prawie 10 proc. wzrosła liczba autobusów i ciągników.

PAP

„Młody wiek” marsjańskich kraterów

Duża liczba kraterów na powierzchni Marsa nie wyklucza ewentualności, że w ciągu 3 pierwszych miliardów lat swego istnienia planeta otoczona była gęstą atmosferą i że istniała na niej woda — piszą w jednym z wydawnictw naukowych profesorowie Edward Anders z Instytutu Badań Jądrowych im. Enrico Fermiego Uniwersytetu w Chicago i James Arnold z Uniwersytetu Kalifornijskiego. W ten sposób polemizują oni z wnioskami wyciągniętymi przez niektórych uczonych po przestudiowaniu zdjęć dokonanych przez „Marinera - 4”.

Kraterzy istniejące na Marsie — podkreślają obydwa uczeni — są 4 razy liczniejsze niż na Księżycu. Jednakże formowały się one 20-25 razy szybciej i pochodzą najwyżej sprzed 300-800 mln lat. Ten stosunkowo „młody” wiek wskazywałby na niesłychanie szybką erozję, którą należałoby przypisać procesowi tektonicznemu lub działaniu izostazy.

*

Jak podała Krajowa Agencja do Spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, w piątek przerwano kontakt z pojazdem kosmicznym „Mariner - 4”, trwający od 28. IX. 1964 roku. Nie jest wykluczone, że łączność nawiązana zostanie ponownie w 1967 r., kiedy „Mariner - 4” zbliży się na odległość „zaledwie” 46 mln kilometrów od Ziemi.

Pojazd przebył już 660 mln kilometrów na orbicie okołosłonecznej. (PAP)

czym Francja i neutralna Austria z różnych względów wydają się być Polsce ważne”.

W artykule pt. „Strefa pokoju” „Arbeiter Zeitung” (organ SPOe) wskazuje, że polepszone stosunki między państwami europejskimi mają swój pozytywny wpływ na sytuację światową. (PAP)

„Kosmos - 91”

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego satelitę ziemi „Kosmos-91”.

Na pokładzie sputnika umieszczono aparaturę naukową przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem ogłoszonym przez agencję TASS 16 marca 1962 roku.

Umieszczona w sputniku aparatura, donosi Agencja TASS, pracuje normalnie. Ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy opracowuje napływające informacje. (PAP)

Polsko-belgijska umowa o wymianie doświadczeń naukowych

W Tokio w piątek została parafowana polsko-belgijska umowa w sprawie wymiany doświadczeń naukowych w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Ze strony PRL umowę parafował pełnomocnik rządu W. Billig, ze strony Belgii — przewodniczący komisariatu do spraw energii atomowej — Herrera.

Na uroczystości z okazji parafowania umowy uczestniczyli ambasador Belgii w Japonii A. Hupperts, charge d'affaires PRL w Japonii J. Bociąg oraz członkowie delegacji innych krajów na IX Konferencji Generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. (PAP)

Nowy rok akademicki z jubileuszowymi uroczystościami

Informowaliśmy już, że wkrótce w 76 wyższych uczelniach Polski rozlegnie się tradycyjny „gaudeamus igitur...” Do nauki przystąpi ponad 240 tys. osób na wszystkich rodzajach studiów — dziennych, wieczorowych i zaocznych. W tym na uczelniach dziennych — przeszło 140 tys. młodzieży.

Studenci otrzymują w tym roku szereg dalszych nowoczesnych obiektów dydaktycznych zakładów doświadczalnych, laboratoriów badawczych, domów akademickich, pomieszczeń kulturalnych itp., których brak „żakowski stan” stale odczuwa.

W sobotę 25 bm. odbędzie się w Zielonej Górze inauguracja w działalności pierwszej na Ziemi Lubuskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Szczególny charakter mieć będą uroczystości inauguracyjne na uczelniach wyższych na szczytach zachodnich i północnych. 24 października we Wrocławiu przewidziane są obchody 20-lecia szkolnictwa i nauki na ziemiach zachodnich. Natomiast już za kilka dni — 1 października — 20-lecie obchodzić będzie szczyty ośrodka naukowy. W listopadzie — 50-lecie istnienia obchodzić będzie największa polska wyższa uczelnia techniczna — Politechnika Warszawska.

Z tegoroczną inauguracją roku akademickiego zbiega się także rozpoczęcie obchodów 500-setnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Dla tego też specjalny charakter będą miały uroczystości rozpoczęcia roku akademickiego w uczelni noszącej imię naszego wielkiego astronoma — Uniwersytecie w Toruniu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Pierwsza ocena egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

Konferencja w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego

W czwartek na konferencji prasowej, minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański poinformował dziennikarzy o wynikach tegorocznych egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie.

Do egzaminów na uczelniach dziennych przystąpiło w br. 60 tys. osób, tj. o 17 proc. więcej niż w r. ub. Niestety dysponowały one 26.700 miejscami, co stanowiło o 14,5 proc. więcej niż w r. ub. W ciągu obecnej 5-latk liczba studentów na wyższych uczelniach dziennych wzrosła o 50 proc.

Spośród tegorocznych kandydatów wskutek niedostatecznych ocen — 39 proc. młodzieży nie zdało egzaminów wstępnych. Ponadto znaczna część z tych którzy wprawdzie zdali egzaminy ale mieli słabsze wyniki nie została przyjęta z powodu braku miejsc.

Wobec dużego w br. napływu kandydatów wszystkie wydziały i kierunki studiów wypełniły limity przyjęć. Nawet mniej popularne dyscypliny, jak matematyka, fizyka czy astronomia nie miały kłopotów z doбором kandydatów. Stosunkowo słabe przygotowanie obserwowano wśród kandydatów na wydziały filologii obcej; wysoki poziom natomiast wśród ubiegających się na socjologię i wydziały łączności.

Druga grupa zdających — to osoby pracujące zawodowo ubiegające się o przyjęcie na studia zaoczne i wieczorowe. Spośród 39 tys. kandydatów na tego typu studia przyjęto 19 tys. osób. Blisko 24 proc. spośród zgłoszonych zrezygnowało ze składania egzaminów wstępnych. Spośród pozostałych 35 proc. nie zdało egzaminów z powodu niedostatecznych ocen. W rezultacie zabrakło miejsc dla blisko 2 tys. osób, które mimo pomyślnego zdania egzaminów nie zostały przyjęte.

Jak wiadomo po raz pierwszy w br. przy egzaminach wstępnych wprowadzone zostały punkty za dobre oceny

wyniesione ze szkoły średniej, a także za pochodzenie — dla młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich. Sprawa ta była przedmiotem żywego zainteresowania społeczeństwa — wywołując niejednokrotnie dość rozbieżne opinie.

Zabierając na ten temat głos min. Golański stwierdził, że na ostateczną ocenę tego systemu jest jeszcze za wcześnie. Najlepszym sprawdzianem będą wyniki w nauce, na które trzeba będzie poczekać do zimowej sesji egzaminacyjnej. Rozważana jest też m. in. metoda wprowadzenia anonimowych egzaminów wstępnych, jakim posłużyły się w br. Akademii Medycznej.

Obecnie system punktów jest przedmiotem dalszych rozważań, do których zebrano materiał na podstawie przeprowadzonej ankiety wśród tegorocznych kandydatów na studia. A oto kilka charakterystycznych informacji uzyskanych z Politechniki w drodze tej ankiety, które jednak nieorientowanemu w istocie nowego systemu nie wyjaśniają jego walorów bądź mankamentów.

Wśród przyjętych — 20,6 proc. nie miało żadnych dodatkowych punktów. Za dobre wyniki w szkole średniej punkty uzyskało 34,8 proc. młodzieży. Punkty za pochodzenie społeczne i dobre wyniki w szkole średniej — 26,4 proc. przyjętych, tylko za pochodzenie społeczne — 15,7 proc., za pochodzenie społeczne i pracę przed studiami — 1,9 proc. młodzieży, a tylko za pracę przed studiami — 2,3 proc.

Przytaczając opinie rektorów dziennych uczelni politechnicznych — min. Golański stwierdził, że ocena ich jest w większości zgodna, o słuszności wprowadzonego systemu punktów za pochodzenie społeczne. W największej uczelni politechnicznej w Polsce — Politechnice Warszawskiej, dzięki wprowadzonemu punktowi przyjęto w br. o 10 proc. więcej młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego niż w latach poprzednich. Stanowi ona w br. 33 proc. ogółu przyjętych na pierwszy rok.

Rozważając sugestie wystawiane m. in. przez prasę — min. Golański potwierdził potrzebę głębszego rozważenia sprawy punktów przyznawanych za wyniki uzyskane w szkole średniej. Wydaje się bardziej celowe przyznawanie tego rodzaju punktów tylko wtedy, gdy pomyślnie wyniki egzaminu wstępnego potwierdzą dobry poziom przygotowania kandydata. W przeciwnym bowiem wypadku powstać może niebezpieczeństwo „windowania” ocen przez szkoły średnie. (PAP)

Na horyzoncie - czołg niemiecko - amerykański

W niewiele dni po uruchomieniu w monachijskich zakładach „Krauss - Maffei AG” taśm montażowych, mających wyprodukować 1500 najnowszych czołgów zachodniemieckiego typu „Leopard”, bońskie ministerstwo obrony zapowiedziało w środę, że zakończone już zostało planowanie następnego „pokolenia czołgów”.

W tym wypadku chodzi o tzw. „czołg-70” określany jako „niemiecko-amerykański czołg przyszłości”. Ma on zostać zbudowany wspólnie przez amerykańskie i zachodniemieckie koncerny zbrojeniowe i w latach siedemdziesiątych zbudować modele czołgów używane obecnie w siłach NATO.

PAP

Trucizna obłudnych Amerykanów

Wietnam a konflikt kaszmirski

W czwartek kompania pierwszej dywizji piechoty amerykańskiej atakowała niezwykle silny system bunkrów położonych o 64 km na północny zachód od Sajgonu. W krwawych walkach zostało rannych kilkunastu żołnierzy amerykańskich. Agencja AP podkreśla, że były to najcięższe walki tej dywizji od czasu, gdy została ona przerzucona do Wietnamu Południowego w lipcu br.

Uczestniczący w walkach żołnierze amerykańscy podkreślają, że bunkry były tak starannie zamaskowane i silnie umocnione, że nie wiedzieli, jak poprowadzić walkę.

Po czterokrotnych nieudanych atakach nacierające oddziały piechoty amerykańskiej wezwały na pomoc lotnictwo. Żołnierze wycofali się, a samoloty rzuciły na bunkry 750-funtowe bomby, ładunki z napalmem i ostrzelały je z pokładowej broni maszynowej.

Sejmowe komisje obradują

Sejmowa Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, obradująca pod przewodnictwem pos. Piotra Gajewskiego (PZPR), rozpatrywała sprawozdania ministrów: budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Mariana Olewińskiego oraz gospodarki komunalnej — Stanisława Sroki o realizacji tegorocznego planu. Komisja wysłuchała także informacji o przygotowaniach do wprowadzenia reformy czynszów.

Sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego, obradująca 22 bm. pod przewodnictwem pos. Henryka Skrobisza (ZSL), wysłuchała informacji ministra Mieczysława Lesza o sytuacji w handlu i gastronomii, rozpatrzyła projekt zmiany ustawy o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego oraz uchwała plan swych prac.

PAP

Kryzys grecki

Zapowiedź wielkich demonstracji

W parlamencie greckim kontynuowana jest debata nad sprawą wotum zaufania dla rządu Stefanopulosa. Przema wiał m. in. przedstawiciel partii Grecka Lewica Demokratyczna (EDA) Elias Eliou. Potępił on antykonstytucyjne po czyniania przeciwników wyborów powszechnych. Oświadczył on, że rząd Stefanopulosa opierając się na partiach prawicowych, dąży do przywrócenia w Grecji reżimu policyjnego, do prowadzenia polityki godzącej w żywotne interesy mas pracujących. Przedstawiciel EDA podkreślił, że jedyną normalną drogą przezwyciężenia kryzysu politycznego w kraju jest przeprowadzenie wyborów parlamentarnych.

Dwie największe partie polityczne w Grecji: Unia Centrum (na czele której stoi by był premier Papandreu) i konserwatywna Narodowa Unia Radykalna (ERE) zapowiedziały na przyszły tydzień wielkie wice polityczne w stolicy kraju. (PAP)

Polak wiceprzewodniczącym specjalnego komitetu ONZ

Dr Henryk Trammer, profesor zwyczajny UW długoletni przewodniczący Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, został wybrany na stałego wiceprzewodniczącą specjalnego komitetu ONZ w Genewie przewidzianego przez konwencję o międzynarodowym arbitrażu handlowym. Komitet ten będzie najwyższą instancją w sprawach arbitrażowych handlu międzynarodowego.

PAP

„Niesplamiony honor Wehrmachtu“

Dzieje obozu „Stalag VIII B i F Lamsdorf“ w Lambinowicach, który w latach 1939–1945 stał się miejscem okrutnej zbrodni na ponad stu tysięcy jeńców wojennych różnych narodowości, popełnionej przez hitlerowski Wehrmacht, coraz częściej dociera do opinii publicznej — jako jeszcze jedno oskarżenie rzucane wybielanemu przez zachodnioniemiecką propagandę „niesplamionemu honorowi Wehrmachtu“.

Okazją do szerszego zapoznania się z zbrodniami Wehrmachtu w drugiej wojnie światowej dokonywanymi na jeńcach wojennych, oraz najnowszymi dokumentami dotyczącymi obozu w Lambinowicach, była Naukowa Konferencja Historyczna w Opolu, zorganizowana przez Państwowe Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Lambinowicach, Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich i ZB oWiD w Opolu.

Pod nadzorem Wehrmachtu

We wrześniu 1939 roku łambinowski poligon opuściło wojsko, ruszając na front. Nad wejściem do obozu pojawił się napis: „Stalag VIII B i F Lamsdorf bei Oppeln“. Nadzór nad obozem roztoczył hitlerowski Wehrmacht.

W kilka tygodni po wybuchu wojny przwieziono tu pierwszych jeńców wojennych. Byli to Polacy, których wykorzystano do przygotowania obozu zgodnie z zaplanowanym dla niego przeznaczeniem. Później w Lambinowicach znajdowali się jeńcy prawie osiemnastu narodowości. Byli tu między innymi: Anglicy, Francuzi, Rumuni, Serbowie, Włosi, Jugosłowianie, Węgrzy. W obozie przebywali także jeńcy amerykańscy, kanadyjscy, holenderscy. Wśród nich znajdowało się wielu Murzynów. Lokowano w Lambinowicach również księży i zakonników podejrzanych o działalność polityczną. Traktowano ich na równi z jeńcami.

Już w roku 1940 znajdowało się tu około 40 tysięcy jeńców polskich i około 10 tysięcy jeńców angielskich. Codziennie przychodziły do obozu nowe transporty w liczbie około 1000 osób, spośród których wielu było rannych. Jeńcy nadzorowani byli przez żołnierzy Wehrmachtu.

Po upadku Powstania Warszawskiego, ułokowano w Lambinowicach żołnierzy 15 Pułku Armii Krajowej, w tym, jak podają świadkowie — około 500 kobiet i dzieci — łączniczek i gońców powstania. Los ich jest do dziś niewyjaśniony.

Z dokumentów zebranych po wojnie oraz relacji świadków, w tym również wachmanów, dowiadujemy się prawdy o życiu w obozie. Wiadomo więc, że obóz podzielony był na dwie zasadnicze części: angielską i rosyjską. W obrębie tej drugiej znajdowały się sektory dla jeńców polskich, jugosłowiańskich, włoskich, węgierskich i innych.

Anglicy, których obóz znajdował się pod kontrolą Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, korzystali ze stosunkowo znośnych warunków życia. Podobnie jeńcy amerykańscy i francuscy. Zupełnie

inaczej wyglądało życie w obozie polskim.

Głos mają świadkowie

Stanisław Olejnik, obecny mieszkaniec Niemodlina, był jeńcem Lambinowice nr 12522. Oto jak wspomina swój pobyt w obozie: „Gdy wprowadzono nas na teren obozu, każdemu dano po kawałek chleba i spieśnianego chleba, po zjedzeniu którego większość jeńców dostała natychmiast czerwoni-ki.

Zakwaterowano nas pod namiotami po 250 osób w jednym. Wyżywienie dzienne stanowiła chochelka zupy i 100 gramów chleba. Szerzyły się epidemie. Każdego dnia wyciągano z namiotów wielkie ilości trupów.”

A oto co mówi Piotr Abramek, jeńca Lambinowice w 1940 r.

„Przez cały okres widziałem jak jeńcy umierali z głodu. Zmarłych ładowano na furmanki i wywożono na cmentarzysko mieszczące się obok starego cmentarza z 1914 roku. Tam skrapiano trupy suchym wapnem i grzebano bez żadnego okrycia. Wielu wachmanów w okrutny sposób znęcało się nad jeńcami. W obozie bardzo często stosowano od rana do godziny 12 karne ćwiczenia (nazywane gimnastyką). Od wycieńczonych jeńców wymagano ćwiczenia żabki, chodzenia na rękach itp. Kto nie wykonał tych ćwiczeń był torturowany.

Pamiętam jak jeden z wachmanów zwany przez nas „Robotą“ kłut jeńca bagnietem za to, że nie wykonał prawidłowo ćwiczeń. Jeńcom znany był również bardzo dobrze obozowy kat — oberleutnant Lippek. Stosował on różne tortury osobiste lub zlecał do wykonania innym.”

Wbrew konwencji genewskiej

Wycieńczeni, niezdolni do jakiegokolwiek wysiłku, jeń-

cy, mimo to pędzeni byli do ciężkiej pracy w zakładach zbrojeniowych w Blachowni, magazynach wojskowych i u okolicznych bauerów. Dla upomoczenia prawnym warunkom pracy — czytamy w sprawozdaniu Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich z dnia 6. I. 46 r. — zarząd obozu zawierał umowy według dyrektywy Sauckla z firmami niemieckimi, na mocy których jeńcy narodowości angielskiej mieli pracować 40 godzin tygodniowo, a Polacy i Rosjanie 55 do 60 godzin.

Wszystko to było jedną wielką fikcją. Ludzie pracowali całymi dniami bez żadnego wypoczynku i jedzenia. W pamiętnikach jednego z więźniów cały czas przewija się słowo głód, głód! Ludzie padali z wyczerpania. Każdego dnia powracając z pracy kolumny jeńców wlokły za sobą kilkudziesięciu zmarłych. Na tym jednak nie kończyła się gehenna jeńców. Oprawcy z Wehrmachtu obok głodowej śmierci mieli jeszcze inne środki eksterminacji. Codzienne apele z uprawianiem sadystycznych ćwiczeń, bądź też trzymanie pod pretekstem zarządzeń sanitarnych — jeńców kilka godzin w otwartej łaźni na mrozie, przynosiły obfite śmiertelne żniwo.

W dokumentach Komisji Historycznej przy oddziale ZBo WiD-u znajdują się pełne grozy dokumenty:

„W 1943 roku przez okres 9 miesięcy zakuwali w łańcuchy w baraku karnym po 150 osób na dobę.”

„Widziałem jak w czasie rzucania Rosjanom papierosów przez druty z gołębnika strażnik zastrzelił jednego Polaka. Innym razem widziałem jak przyniesiono ziemniaki w cebrzyku i Rosjanie rzucili się na ziemniaki z głodu. Wówczas kilku zastrzelono.”

„Gdy wróciliśmy z pracy, zobaczyliśmy jak nasi koledzy byli rozebrani i przywiązani drutem kolczastym. Był mróz. Nogi przymarzły im do bóta!”

KAZIMIERZ ŁUCZAK

Ateny i Saloniki

Grecja jest silnie kontrastowa. Nie tylko zmiennością krajobrazu, gdzie obok żyznych polaci rozciągają się skaliste pustkowia, a morze wspiera się o potężne szczyty pasm górskich. Także olbrzymią różnicą w poziomie życia mieszkańców wsi i miast, zwłaszcza dwóch — Aten i Thessalonik. Miasta tętnią życiem, nierzadko luksus, mieszkańcy nawet najbardziej przedmiem stykają się na co dzień z nowoczesną techniką. Wiesz pozostaje zacofana, przeważnie bez światła elektrycznego, słabo zmechanizowana i biedna. Plantacje bogatych ziemian są bowiem zagadnieniem odrębnym.

Spora naszych uroczych greckich dni poświęciliśmy zwiedzaniu tych miast. We dnie zwiedzaliśmy galerie i muzea z bezcennymi dziełami sztuki (inna sprawa, że najcenniejsze eksponaty kultury hellenistycznej znajdują się poza Grecją), nade wszystko zaś odszukiwaliśmy zachowane zabytki nakładających się na siebie epokami kultur przeszłości. Wieczory zaś i noc to były wędrówki wśród rozkrzyczanego, rozemocjonowanego tłumy — napięcie wydarzeń politycznych ostatniego okresu nie miało na to wpływu. Zostawała po tych dniach i niedospanych nocach olbrzymia ilość wrażeń.

Saloniki są miastem z górą 700-tysięcznym, w zasadzie już nowoczesnym. Ale w jakim sensie na tę nowoczesność złożyło się wiele kultur, następujących po sobie i to się daje w jakiś wyraźny sposób odczuwać. W mieście tym mieliśmy wspaniałego, uroczego cicerone w osobie p. Aleksandra Lambrianidisa, przyrodniego brata bohatera greckiego z ostatniej wojny, Jerzego Iwanowa Szajnowicza, o którego losach pisał tak przekonywająco Stanisław Strumph-Wojtkiewicz w swej książce „Agent nr 1”. P. Lambrianidis nie tylko, że nas obwoził po pagórzystych ulicach bocznych dzielnic, ale zarazem dawał fachowy wykład.

Na dziedziach Salonik zaważyło kolejno po sobie następujące okresy. — Hellenistyczny, od śmierci Aleksandra Wielkiego, z którego to czasu nie zachowało się zbyt wiele pamiątek. Z kolei, od 168 r. n.e. następował okres rzymskiej okupacji. Wspomnieniem

jego będzie zwłaszcza imponujący Łuk Triumfalny Galeriusa, woda rzymskiego, wzniesiony w 303 r. na pamiątkę podbicia Małej Azji. Niezwykle wyraziste i ekspresywne są plaskorzeźby relacjonujące walkę i triumf. I opodal, wzniesiony przez Rzymian, kościół św. Jerzego, gdzie na wspaniałych mozaikach zaznacza się wpływy okresu hellenistycznego. Od IV w. po Chr. następuje okres bizantyjski, reprezentowany dziś w Atenach tylko przez kilkanaście małych cerkiewek; tutaj zaś, w Salonikach, znacząca się monumentalnymi budowlami tej miary, jak Bazylika św. Dimitrisa, z kryptą mieszczącą szczątki męczennika, ze wspaniałymi

Korespondencja własna z Grecji

mi mozaikami, co znamienne, o charakterze nie religijnym, a zdecydowanie narodowym. Obok jest Aghia — Sophia, kopuła bazylika z pocz. 5 wieku.

Osobną ciekawostką są zachowane partie obwarowań obronnych z IV i V w., od słynnej „Białej Wieży” nad samym morzem, po potężne omurowania na wzgórzu nad miastem, skąd rozciąga się wspaniała panorama na miasto i morze.

IV okres, ciągnący się przez kilka wieków, aż po rok 1912, to czas okupacji tureckiej, znaczący się m. in. iglicami minaretów, wzniesionych obok zamienionych na meczety kościołów.

Tak najbardziej skrótkowo przedstawia się przeszłość Salonik. A dzień dzisiejszy? Miasto żyjące handlem i z handlu. Właśnie otwierają się coroczne wrześniowe Targi. Handluje tu chyba wszyscy i wszystkim. Poza główną ulicą centrum, bardziej dystygnowana, reszta to północy, spożywcze zaś jeszcze dłużej. Zawsza wszystko ci oferuje, natrętnie, ale bez nachalstwa. Targować się tutaj trzeba, należy to do dobrego tonu, natomiast zaś zezwala zakupić towar średnio 30–40 procent taniej.

A Ateny? Ateny są jakby bardziej nobliwie, wyznaczone w centrum punktami dwóch placów. Głównym jest Plac Syntagmos — Konstytucji, ładnym, zszpeconym tylko od jednej strony ohydą brylą dawnego pałacu królewskiego, dziś siedziby Parlamentu — Agory, gdzie posłowie rękoczynami lubią gorąco wy-

Kulisy koncesjonowania

Prawidłowy rozwój poszczególnych gałęzi usług, odpowiadający aktualnym potrzebom zależy w dużej mierze od rad narodowych, szczególnie od ich przeżydiów oraz wydziałów przemysłu i handlu. Te ostatnie udzielając koncesji mogą w jak najbardziej bezpośredni sposób oddziaływać na rozwój tych grup usług, na które istnieje popyt. Przy tym nie tylko mogą, lecz powinny dbać o to, by zakłady usługowe prowadziły ludzie najbardziej do tego odpowiedni — fachowcy.

Niewątpliwie znaczna część organów przemysłu i handlu tak właśnie pojmuje i wykonuje swoje obowiązki. Są jednak wydziały, które w tej dziedzinie prowadzą działalność niezbyt prawidłową. Taki wniosek nasuwa się przy analizie wyników badań przeprowadzonych przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu i prokuratury powiatowe, a dotyczących m. in. legalności wydanych zezwoleń na wykonywanie przemysłu, rzemiosła i handlu.

Przepisy mówią, że udzielanie niektórych zezwoleń — co nie powinno budzić niczych wątpliwości — uzależnione jest od wykazania się przez ubiegających odpowiednimi kwalifikacjami. Niestety, zasada ta nie zawsze jest respektowana. Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium MRN w Gnieźnie wydał Stanisławowi F. zezwolenie na prowadzenie warsztatu betoniarzkiego, jakkolwiek wnioskodawca nie wykazał się dowodem tzw. uzdolnienia zawodowego w tym właśnie zakresie. W Kaliszu koncesję na handel okrzęny (!) sztuczną biżuterią i zabawkami otrzymał Jan F., chociaż nie przedstawił dowodów potwierdzających posiadanie wymaganych kwalifikacji.

Zupełnie oczywisty jest także przepis, który stanowi, że koncesji nie mogą otrzymać osoby karane za określonego rodzaju przestępstwa (np. przynależność do mienia społecznego). Tymczasem w Lesznie zezwolenie na wykonywanie m. in. zabawek otrzymał Mieczysław P., z którego karty karnej wynikało, że był on skazany za spekulację. Częstszym zjawiskiem jest brak, w dokumentacji spraw o koncesję, jakichkolwiek danych o

karalności wnioskodawcy. W Szamotułach wydano 15 zezwoleń mimo braku kart karanych kandydatów; podobne praktyki stosowano także w Kaliszu.

Uzyskanie koncesji w pewnych dziedzinach usług uzależnione jest od pozytywnej opinii zainteresowanego wydziału. Mimo tego w Gnieźnie i Turku udzielono zezwoleń w zakresie uprawiania betoniarstwa bez zasięgnięcia opinii — najbardziej autorytatywnego w tej materii — wydziału budownictwa.

Każda decyzja — zgodnie z obowiązującymi przepisami — powinna określać okres ważności danego zezwolenia. Także od tej zasady stwierdzono odstępstwa — w Ostrowie i Lesznie, gdzie zdarzały się przypadki wydawania koncesji na czas nieograniczony.

Uchybień opisanego typu nie stwierdzono np. w poznańskich DRN - Grunwald i Jeżyce. Okazało się natomiast, że w Poznaniu, choć w mniejszych rozmiarach niż województwo, nie zawsze respektowane są zasady KPA. Do najczęściej naruszanych przepisów należał art. 32 KPA^{*)}. Jest to jedna z kardynalnych zasad kodeksu. Jej nieprzestrzeganie można więc chyba uznać za objaw lekceważenia i niedbalstwa. Fakt powoływania się natomiast na niewłaściwe przepisy (np. na art. 135 zamiast 120 KPA) zdaje się świadczyć o nie zawsze jeszcze dostatecznej znajomości litery prawa.

A więc zdarzające się niedbalstwo, ignorancja i chyba braki ściśle sprecyzowanej, perspektywicznej koncepcji rozwoju usług (a propos: w Kaliszu nie podjęto uchwały w sprawie podziału miasta na strefy śródmiejskie i peryferyjne, co ma istotny związek z rozwijaniem usług także i w Lesznie stwierdzono brak zatwierdzonych uchwałami planów rozwoju sieci prywatnego handlu i gastronomii). Stąd też i spora liczba błędów — na 635 zbadań decyzji 129 podjętych było z naruszeniem prawa, co stanowi jeden z hamulców prawidłowego rozwoju usług.

M. Ł.

^{*)} „Organ administracji państwowej powinien załatwić sprawę w ciągu dwóch miesięcy od daty wszczęcia postępowania, a w postępowaniu odwoławczym — w ciągu miesiąca od daty otrzymania odwołania przez organ odwoławczy”.

Dlaczego Ochotnicze Hufce ZMS?

Leży przed nami karta zgłoszenia młodego człowieka do Ochotniczego Hufca Pracy ZMS. Na pierwszym miejscu umieszczono w niej wyrażenie zgody przez rodziców lub opiekunów na wyjazd dziecka. Na drugim badanie lekarskie, stwierdzające zdolność psychiczną i fizyczną do wykonywania pracy w hufcu. Dopiero, po tym idą rubryki z innymi danymi. Tak więc bez zgody rodzica i bez opinii lekarskiej młody człowiek nie może zostać przyjęty do Ochotniczego Hufca Pracy. 8-godzinna praca na świeżym powietrzu, przy ład-

nej pogodzie nie zaszkodzi młodym organizmowi. Wprost przeciwnie, dostarczy mu sił do dalszej nauki.

Ochotnicze Hufce Pracy są jedną z cennych inicjatyw wysuniętych przez Związek Młodzieży Socjalistycznej. One to stanowią platformę dla realizacji głównego kierunku wychowania, Związku wychowania przez działanie. Młody człowiek przez 14 dni pracuje w polu. Czasami po raz pierwszy styka się z pracą na

rolu, z ludźmi wsi. Ma możliwość konfrontacji swoich dotychczasowych sądów pracy na wsi z rzeczywistością. Nabiera szacunku dla pracy. I to jest nieprzemijająca wartość.

Mówią liczby

O coraz większej popularności tej formy spędzania części wakacji, świadczy fakt wzrostu o 70 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym liczby młodzieży uczęszczającej w hufcach. W województwie poznańskim zorganizowano 82 szkolne hufce i brało w nich udział 1842 uczestników. Zarobili oni w sumie 727 000 zł. Niejeden zatem przywiózł sobie z wakacji książeczkę PKO, która tak bardzo przyda mu się w roku szkolnym.

Odwdzięciliśmy kilka hufców. Byłimy w Karolewie, powiat Gostyń, gdzie pracował Hufiec Technikum Gospodarstwa z Ostrowa, w Wieszyczynie powiat Srem — Hufiec ZSZ Jarocin, w Konarzewie powiat Poznań — Hufiec ZSZ Krzyż, w Brzozie powiat Strzelce Krajeńskie — gdzie Hufiec Szkoły Rzemiosła Budowlanych z Poznania wybudował piękny obór i cielec. Wszędzie uczestnicy mieszkali w dobrych kwaterach, otrzymywali posiłki obfite i wysoko kaloryczne. Specjalną opieką otoczyła hufce pracy społeczna służba zdrowia.

Obustronne korzyści

Rzetelnie pomagały gospodarce narodowej 82 szkolne hufce ZMS-u naszego województwa. Pomagały jej swoją pracą. Ale nie tylko ona wypieinała ich dzień. Coś więcej dawały one środowiskom, w których się znalazły. I tak np. Hufiec Technikum Ceramicznego z Krotoszyńska, stacjonujący w Przyborówku powiat Szamotuły, dysponujący własną orkiestrą urządził występy dla miejscowego społeczeństwa. Hufiec w Brzozie — po za występami własnej orkiestry, specjalizował się w organizacji imprez sportowych. Urządził kilka meczy piłkarskich z miejscowymi drużynami. Były i inne formy pracy dla miejscowego środowiska.

Dziewczeta i chłopcy wrócili opaleni, zdrowi, nabrali nowych sił do nauki. Przyszły rok zapowiada dalszy rozwój Ochotniczych Hufców Pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej. I to jest w interesie młodzieży, rodziców, wychowawców i całego społeczeństwa.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

JERZY KNAPIK

FILM

Czego się uczyć od górników

„Gorąca linia”. Film produkcji polskiej. Scenariusz według własnej powieści pt. „Dzień z nocą na trzy podzieleny”: Jan Pierzchała. Reżyseria: Wanda Jakubowska. Zdjęcia: Kazimierz Wawrzyniak. Muzyka: Kazimierz Serocki. Wykonawcy: Lech Skolimowski (inż. Przybora), Jerzy Przybylski (inż. Snap), Joanna Szczerbic (Małgosia, córka Słapa), Bolesław Plotnicki (Augustyn), Kazimierz Fabisiak (minister Larysz), Tadeusz Kalinowski (sekretarz KP PZPR) i inni.

Właściwie nie wiadomo, dlaczego filmowcy tak bardzo stronią od tematyki produkcyjnej. Kiedyś tłumaczyli się oni sami tym, że tzw. „produkcyjniaki” robione na zamówienie czynników nie mogą mieć wartości artystycznych, bowiem dzieło sztuki musi wypływać z wewnętrznej potrzeby, przekonania, głębokiego zaangażowania się twórcy w temat, a nie z zamówienia. Na zamówienie nie tworzy się dzieł. Historia wskazuje uczy czego innego. Mnóstwo dzieł plastykcznych, muzycznych powstało ongi właśnie na zamówienie możnych mecenasów i były wśród nich również dzieła, o których w historii sztuki mówi się dzisiaj tylko z przymiotnikiem „arcy”.

Ale gdyby nawet zgodzić się z takim wyjaśnieniem sprawy trzeba by zaraz dodać, że tamte czasy dawno już minęły i dzisiaj nikt już nie narzuca filmowcom tematu, nikt nie każe wracać do konwencji „produkcyjniaków”. Wiele ukończonych i w toku produkcji filmów, które ukończono, twierdzą, jakoby tematy produkcyjne były niefortunne. Że tego podobno nie można ciekawie pokazać. Zupełnie jak gdyby chodziło o filmowanie procesów produkcyjnych (co zresztą też można pokazać wcale frapująco, ale to już domena filmu dokumentalnego). A przecież chodzi jak zwykle o pokazanie ludzi i ich spraw, tyle że w kontekście problematyki zakładu pracy. Czyli tej problematyki, w której tkwimy codziennie po uszy w naszych fabrykach czy biurach, i o której zawzięcie dyskutujemy nieraz również w domu, na spotkaniu towarzyskim, w kawiarni itd. W końcu idzie o sprawy żywotnie nas obchodzące, o sprawy może w życiu najważniejsze. O te sfinansuje w zakładzie pracy, o sposoby sprawowania władzy przez zwierzchnika, o rolę organizacji partyjnej, o sprawy kłopotliwej i lizusostwa, o nasze polskie pyskowanie na każdym kroku, które wcale nie musi być

antystrojowe i z reguły nim nie jest (wbrew pozorom) i o wiele podobnych spraw.

Wanda Jakubowska miała odwagę (jak, bo u nas potrzebna do tego odwaga!) podnieść te właśnie problematyki pokazując ją w środowisku górniczym. Do starej, zatopionej ongi, kopalni przyjeżdża nowy dyrektor, który ma kopalnię odwodnić i zbudować na jej miejscu nową. Zastaje rozprzeżenie, balaagan, szerzy się cwaniactwo, praca polityczna opiera się na sloganach i frazesach, a praca produkcyjna to — dosłownie — przelewanie wody z jednego miejsca w drugie. Nowy dyrektor — młody ofiarny inżynier — przełamuje tradycję niefachowych dyrektorów z awansu, sam bierze w swoje ręce najtrudniejsze odcinki pracy, jest przykładem ofiarności, znajomości rzeczy, odwagi i po zwalczeniu rozlicznych trudności zwycięża. Wtedy... zostaje skierowany do innego trudnego zakładu.

Czyli tak jak w życiu bywa. Problem pokazano dość interesująco. Ale przecież mogło być lepiej. Za wiele chyba chiano w tym filmie pokazać, niektóre zaś sprawy pokazano co najmniej dyskusyjnie. O! choćby sylwetka inż. Przybory, dyrektora. Widzimy go stale gdzieś w akcji, na dole kopalni na pierwszym odcinku, w najbardziej niebezpiecznych sytuacjach. Nigdy przy biurku. Narzuca się tu refleksja? Czy to jest właśnie ten styl pracy dyrektora, który chcemy upowszechnić? Czy nie wymagamy od niego raczej pracy koncepcyjnej, myślenia perspektywicznego, ogarniania całości zakładu w kontekście z całą branżą przemysłową? Czy inż. Przybora nie zastępuje aby i wyręcza naczelnego inżyniera kopalni, a nawet kierowników poszczególnych odcinków pracy?

Albo owo ciekawe zebranie partyjne, które obala sekretarza — sloganowicę i wybiera na jego miejsce energicznego, rzetelnego górnika. Jakoś to poszło dziwnie. Stary sekretarz, atakowany ostro i konkretnie nawet nie baknął słowa w swojej obronie. A przecież rozumiemy, że był to człowiek, który tak zjeść by siebie w kaszy nie pozwolił. I takich sytuacji oglądaliśmy niestety dość dużo. Coś się dzieje, coś zmienia na lepsze, godzimy się na to lepsze, tylko że nie bardzo wiemy, dlaczego tak się dzieje.

Czy więc potwierdza się teza, że nie można zrobić filmu o tematyce produkcyjnej? Uważam, że nie. Ale uważam, że taki film jest trudniejszy od innych, od melodramatu czy historyczno-kostiumowego gigantów nawet. Albowiem nigdzie chyba tak łatwo nie rzuca się w oczy każdy błąd czy niedopracowanie postaci bądź sytuacji, nigdzie tak nie drażni powierzchowność traktowania problemów i mówienie półprawd jak w filmach współczesnych. Wanda Jakubowska osiągnęła sukces tylko połowiczny, ale oby znalazła naśladowców. Bo takie filmy są nam na pewno potrzebne.

MIECZYSLAW SKAPSKI

RED. — Jeżeli skierowanie wydaje Związek Zawodowy, to razem ze skierowaniem pacjent otrzymuje bilet na przejazd. Jeżeli chorego kieruje szpital bądź też lecznictwo otwarte, należy ze skierowaniem na leczenie udać się do dzielnicowego wydziału zdrowia (referat świadczeń). Tam otrzyma się pieniądze na przejazd. Obowiązuje II klasa pociągu osobowego. (2003)

ZAMELDOWANIE NA STAŁY POBYT

Janusz D. — Jak uzyskać zgodę na zameldowanie na stały pobyt w Poznaniu?

RED. Na zameldowanie na stały pobyt wyrazić musi zgodę Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium DRN Poznań — Stare Miasto. Zgodę tę uzależnia się od posiadania mieszkania, jak również ewentualnego zatrudnienia na terenie naszego miasta. Względem rodzinne mogą również być brane pod uwagę, pod warunkiem posiadania odpowiedniego lokalu. (2022)

ZWOLNIENIE MOŻE UDZIELIĆ KOMISJA

J. I. Poznań. — Mąż mój zachorował i otrzymał zwolnienie z pracy na cztery dni. Po tych dniach mój mąż pogorszył się tak, że otrzymał skierowanie do szpitala, do którego mógł pójść dopiero po następnych czterech dniach (brak łóżka). Na te właśnie cztery dni lekarz odmówił zwolnienia twierdząc, że mąż mógł pracować. Za ten czas nie otrzymaliśmy chorobowego. Czy słusznie?

RED. W przypadku odmowy wydania przez lekarza społecznej

Niedaleko od Poznania

Perspektywa RSP Lusówko

Nie mała jest rzesza spółdzielców na wsi wielko-polskiej. Należy do niej ponad 7 tysięcy rodzin członkowskich, gospodarujących na 86 tysiącach hektarów. Rodzinnie tej przybyło w ostatnich dniach 19 dalszych członków, rolników z Pianowa w powiecie kościańskim. Postanowili oni połączyć swe siły i środki (117 ha ziemi) w jedno wspólne, spółdzielcze gospodarstwo.

Za kilka lat będą na pewno z zadowoleniem wspominać chwilę podjęcia decyzji, jak wspominać to dziś, po 15 latach, spółdzielcy w Lusówku, niedaleko Poznania, których gospodarstwo zalicza się do milionerów. Do starych metod gospodarowania na roli — posiadania — nawet traktorami nikt nie zdołałby nas teraz za ciągnąć.

A mają tych traktorów sporo — 14 sztuk, po jednym na 45 ha ziemi. Poza tym, dwa kombajny zbożowe, dwa komplety młocniarnie, pięć snopowiązelek, cztery koparki elewatorowe do ziemniaków, sło-kombajn, ładowacz do obornika i mnóstwo innego sprzętu mechanicznego, którego tu nie sposób wliczyć.

Krótko mówiąc, mechanizacja na całego, chociaż — jak powiada kierownik produkcji Teofil Kaczmarek — mechanicznych koni pociągowych jest jeszcze za mało. Związka teraz, kiedy na życzenie rolników indywidualnych Lusówka, Rolnicza Spółdzielnia Produkcji przejęła 630 tysięcy złotych przyznanych gospodarzom z Lusówki, z Funduszu Rozwoju Rolnictwa i ma obowiązek mechanicznej obsługi wszystkich gospodarstw we wsi. Już tegoroczne żniwa rolnicy Lusówka sprzątali przy pomocy spółdzielczych maszyn i kombajnów, dlatego trwały one w całej wsi tylko trzy tygodnie. „W tak krótkim czasie jeszcze nigdy nie skończyliśmy żniw” — mówi Stanisław Wolny, jeden z 27 indywidualnych sąsiadów Spółdzielni.

Po sukcesie żniwnym razem też odprawiono dożynki, a teraz agregaty spółdzielcze jeżdżą od zagrody do zagrody i młocą. A młócić jest co.

Przewodniczącą RSP — Jan Dudziak, kierownik produkcji — Teofil Kaczmarek i księgowy — Edward Woźniak wylczyli, że tegoroczne plony cztery główne zboża z pola spół-

dzielni są znacznie lepsze niż w poprzednim roku. W tym roku w gospodarstwie nie było żadnych chorób, a w poprzednim było ich sporo. W tym roku w gospodarstwie nie było żadnych chorób, a w poprzednim było ich sporo. W tym roku w gospodarstwie nie było żadnych chorób, a w poprzednim było ich sporo.

PRACODAWCA PRYWATNY I PODWYŻSZONY CZYNŚZ

St. D. ul. Garbary. — Pracuję w warsztacie prywatnym. Kto będzie zwracał mi nadwyżkę za podwyższony czynsz?

RED. Pracodawca prywatny jest także zobowiązany płacić swoim pracownikom dodatek mieszkaniowy. Wysokości czynszu nie możemy ustalić, gdyż ta czynność należy do administracji domu. (2016)

działalności wyniosą po 24 kwintale z hektara.

Sukcesy żniwne notuje się w Lusówku od dawna. Nie można powiedzieć, aby to było wynikiem tylko mechanizacji, ale dzięki niej można łatwiej dotrzymać terminów agrotech-nicznych, które odgrywają nie-słychanie ważną rolę.

Sprawność spółdzielczego sprzętu mechanicznego, zapewnia w Lusówku własny warsztat naprawczy. Gdy dodamy, że wśród traktorystów spółdzielczych co najmniej połowa, to kwalifikowani mechanicy, łatwo zrozumieć, dlaczego tylko kapitalne remonty maszyn zlecane są placówce POM w Tarnowie Podgórny. Wynikiem takiej gospodarki wpływa poważnie na dochodowość gospodarstwa z działu rolninowego, który uzupełniany jest wydatnie w zakresie dochodów przez dział hodowlany. W ubiegłym roku spółdzielnia sprzedała 25 ton żywności wołowej i wieprzowej, a w roku bieżącym sprzedała 30 ton (16 ton odstawiono do 1 sierpnia br.). Ma się istotnie czym pochwalić gospodarstwo zootechniczne — inż. Stanisław Wieruszewski wraz z całą brygadą hodowlaną.

Ala to nie ostatnie źródło dochodów spółdzielni. Jest bowiem i trzecie — ogrodnictwo, które na razie nie przynosi dochodu w pełni, gdyż nakłady przewyższają zyski ze sprzedaży warzyw i owoców. Po prostu dlatego że dochód z (400 m²) dwóch cieplarni z 700 m² inspektów, 20 hektarowego sadu i 33 ha polowych upraw warzywnych — przeznaczają się na dalsze inwestycje w tej dziedzinie produkcji. Są one niezbędne po to, by dział ogrodnictwa w przyszłości stał się źródłem dochodów, bez względu na warunki klimatyczne.

Takie, zdaniem, wyraził w rozmowie z reporterem, kie-

rownik spółdzielczej przetwórczości owocowo-warzywniej, inż. Witold Judejko. Tym się kierował zarząd spółdzielni zakupując za 800 tysięcy złotych automatyczną deszczownicę, która na wiosnę przyszłego roku już będzie działać. To samo założenie leżało u podstaw decyzji w sprawie adaptacji nieczynnej gorzelni na cele przetwórstwa owocowo-warzywnego, co kosztowało prawie milion złotych. Dla tych samych celów — jak również dla wygody mieszkańców wsi wybudowano studnię głębinową, zainstalowano hydrofornię i sieć wodociagową (koszt — 500 000 zł).

Przetwórnia spółdzielcza w Lusówku ruszy całą parą za kilka dni. Jej zdolność przerobowa na dobę — 2 tony kompotów, ogórków konserwowych, przecier pomidorowych i innych warzyw ogólnej wartości — półtora miliona złotych w sezonie. Surowiec zapewniają zbiory z owych 33 hektarów oraz kontrakty z okolicznymi gospodarzami i sąsiednią RSP Jankowice.

Mimo tak rozległych inwestycji, spółdzielcy nie obawiają się obniżki dochodów. W zeszłym roku osiągnęli 1 100 000 zł czystego zysku do podziału, w bieżącym — co już przewidywano — spodziewają się nieco więcej. Może to, a może perspektywa dalszego rozwoju powoduje, że do spółdzielni garnie się coraz więcej młodzieży...

KAZIMIERZ JAZWIECKI



Miła niespodzianką dla miłośników muzyki operowej przygotowana na zakończenie „IX Warszawskiej Jesieni”. W programie telewizyjnym przyszłego tygodnia (27. IX — 3. X.) jako ostatni punkt festiwalu obejrzymy „Katarzynę Izmailową” D. Szostakowicza w wykonaniu artystów Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Ponadto, po dłuższej przerwie na ekranach telewizyjnych pojawi się znów Marilyn Monroe w westernie produkcji USA „Rzeka bez powrotu”. Radzimy obejrzeć.

PONIEDZIAŁEK: 17.05 — „Tajemnice podziemia” — film dla młodych widzów, 17.25 — „Medale i detale”, 17.40 — „Próby” miesięcznik kulturalny, 18.05 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 19 — „Powrót do zamku I” — film z serii „Przygody Hrabiego Monte Christo”, 20.05 — „Twoja ulica”, 20.20 — w programie Teatru TV „Adwokat i róża” — komedia J. Szaniawskiego w reżyserii A. Łapickiego. Wykonawcy: A. Gordon-Górecka, H. Mikołajska i inni; 22 — lekcja języka angielskiego.

WTOREK: 17.25 — „Spotkania z przyrodą”; 17.50 — „Moje miejsce w życiu” — program dla młodzieży; 18.50 — „Zanim przyszedł wrzesień”; 19.15 — „Opowieść o Konradzie” — film prod. polskiej; 20.15 — „Osmiu sprawiedliwych” — program z Łysej Góry; 21.05 — film z serii „Dr Kildare”; 22.15 — program z cyklu „Do Was rodzice”.

ŚRODA: 10 — film z serii „Dr Kildare”; 10.55 — program dla szkół; 17.35 — z cyklu „Wyprawy TV Przyjaciół” — reportaż z Nowych Tych; 18.05 — PKF; 18.15 — Tygodnik Wiejski; 19 — „Czego nie wiesz ucz się”; 19.55 — „Nowości ekranu”; 20.10 — „IX Warszawska Jesień”; 20.45 — „Między wczoraj a dziś” — reportaż filmowy; 21.25 — lekcja języka rosyjskiego; 22.05 — „Studio 63” — „Chiwu” — sztuka J. Strykowski w reżyserii TV — I. Sobie-ralskiej. Występują: B. Wrzesińska, S. Jasiukiewicz i inni.

CZWARTEK: 10.55 — program dla szkół; 18 — „O jedzeniu zjadliwie” — program z cyklu „Monografie”; 19.55 — w programie „IX Warszawskiej Jesieni” — „Katarzyna Izmailowa” — D. Szostakowicza, transmisja z gmachu Opery im. St. Moniuszki.

PIĄTEK: 12 — program dla szkół; 16.40 — lekcja j. angielskiego; 17.40 — „Azymut” — Młodzieżowy Magazyn Wojskowy; 18.35 — „Komu bilet na Proxima Centauri?” — program z cyklu „Oczami człowieka współczesnego”; 19.10 — Wielokropek; 20.15 — „Drzewo” — sztuka J. Langer. Transmisja z Łódzkiego Teatru TV.

SOBOTA: 9.55 — program dla szkół; 11.25 — „Ślubowanie” — film prod. brazylijskiej; 13.30 — „Klucze w kosmos” — reportaż z Moskwy; 16.25 — lekcja j. rosyjskiego; 17.20 — „Dla każdego coś miłego” — program dla młodych widzów; 20.05 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 20.50 — „W kabaretach” — program rozrywkowy z Wrocławia; 22.15 — „Ślubowanie” — dramat społeczny prod. brazylijskiej, nagrodzony „Złotą Palmą” na Międzynarodowym Festiwalu w Cannes w 1962 r.

NIEDZIELA: 8 — „Skarby Galerii Trietiańskiej”; 12.45 — PKF; 14.40 — „Cztery bajki Lafontaine’a” — przeniesienia z Państwowego Teatru Lalki i Aktora „Marcinek”; 15.45 — „Bawcie się z nami” — program muzyczny; 17.20 — „W starym kinie” — program studyjno-filmowy; 18.30 — „Uśmiech Francji”. Program rozrywkowy w reżyserii Olgi Lipińskiej z udziałem młodych piosenkarzy polskich D. Grange, J. Beriac i A. Santoni. 20 — „Rzeka bez powrotu” — film fabularny prod. USA z Marilyn Monroe w roli głównej.

czytelnicy piszą- REDAKCJA ODPOWIADA

DODATKOWE WYNAGRODZENIE

H. P. Sautop y— Mój mąż (palec) zastępuje kolegę (konserwator c. o.), który jest na urlopie. Czy ma prawo do dodatkowego wynagrodzenia?

RED. — W zasadzie pracownik zastępujący innego, przebywającego na urlopie wypoczynkowym, nie ma prawa do dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu. Jedynie, gdyby na skutek zastępstwa innego pracownika zaszła konieczność pracy w godzinach nadliczbowych, przysługiwałoby dodatkowe wynagrodzenie (za nadgodziny).

URLOP I ROK SZKOLNY

Z. K. z Gniezna — Pracuję i zaczinam studiować. Czy 21 dni wolnych, które mi przysługują, liczy się według roku kalendarzowego czy też szkolnego?

RED. — Wszelkie urlopy okolicznościowe, przysługujące kształcącym się pracownikom, przyznawane są na rok szkolny, a nie na rok kalendarzowy.

ZGODNIE Z WOLĄ ZMARŁEGO

H. D. — Mój brat przed śmiercią dał mi upoważnienie, abym wycofała po jego śmierci wkłady pieniężne z kasy zapomogowo-pomocykowej. Zaznaczam, że żona jego żyje.

RED. — Każdy członek Kasy, podpisując deklarację zgłoszenia, ma podjąć kto w razie śmierci, powinien dysponować wkładami. Ta dyspozycja, jest obowiązująca dla kasy, a zgodnie z nią musi wypłacić wkłady osobie wskazanej w deklaracji. Przepisy prawne o dziedziczeniu nie obowiązują, dopiero w przypadku, gdy wykonanie woli zmarłego nie jest możliwe, pieniądze powinny być prze-kazane osobie prawnie dziedziczącej.

CZY POWIADOMIĆ ZUS

Stęby — Środa — Czy rencista mający rentę jako główne źródło dochodu, a obecnie wykonujący na czas określony prace zlecane zobowiązany jest podać ten dochód w deklaracji ZUS?

RED. — Przy pracy okresowej na zlecenie nie potrzeba ujawniać dochodu. Dodatek mieszkaniowy otrzyma Pan przez ZUS z tytułu renty. Jeżeli rencista stale pracuje na pełen etat, to powinien podać miejsce pracy, gdyż do czasu rezygnacji z tej pracy — otrzymywać będzie dodatek z miejsca zatrudnienia a nie przez ZUS. (2017)

ZALEŻNE OD SKIEROWANIA DO SANATORIUM

Maria K. — Kto ponosi koszty przejazdów do sanatorium. Jak taką sprawę załatwić?

Praca

Pracownik młodszy pracownik do pracy w gospodarstwie rolnym. Warunki dobre. Jan Werbiński, Łęczyca, poczta Wiry. pow. Poznań. 6232g

Ucznia w zawodzie stolarzskim przyjmie. Ul. Czar-toria 2 (Chwaliszewo). 5536g

Murarzy szmatowych i kaminowych na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5602g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 664-02. 14543p

Student uczy matematyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7356g

Palacz przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7473g

Uczeń — uczennica kra-wiecka potrzebni. Głogowska 175 m. 6. 5769g

Ucznia tapicerskiego przyjmie. Dąbrowskiego 24. 6328g

Pomoc domowa lubiąca dzieci potrzebuje. Noskowskiego 8. 7476g

Poszukuje pomocy domowej. Tel. 64-303. Grunwaldzka 35a m. 8. 7377g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań-Główna. Kotłarska 4, telefon 702-16. 7333g

Potrzebna dziewczyna do pracy w farbiarni. Poznań, Mostowa 26. 7387g

Przyjme szlifierza - poler-nika. Galwanizacja. Jan-liciego 22. 7418g

Do zawodu frwzijskiego mekiego potrzebny czeladnik lub uczeń przy-uczony Poznań — śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7406g

Potrzebna zaraz dziewczyna do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym za bardzo dobrym wynagrodzeniem. Złotostawia. Antoni Kaczmarek. Murko-wo, stacja kolejowa Lip-no Nowe k. Leszna. 7541g

Przyjme sprzątanie w do-mach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7336g

Szyje chałupniczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7426g

Autoobsługa poszukuje pracownika z dokładną znajomością branży samochodowej. Poznań, Fabryczna 14. 7547g

Kupno

Kupię maszynę dziewiar-ską dwupłytkową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7379g

Kupię zewar z kukułką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7428g

Pięć c. o. Hönstcha mo-deli C. stan bardzo do-bry względnie niekom-pletny kupię. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7545g

Sprzedaz

Gabinet gdański w do-brym stanie, tanio sprze-dam. Poznań, Podkomor-ska 5 m. 1. 5076g

OGŁOSZENIA DROBNE

Siatki parkanowa na klatki i sita polecam. Czerwonej Armii 23. 6660g

Futro czarne łapki kara-kułowe sprzedam. Tele-fon 502-38. 7779g

Sprzedam pustaki Akera-mara, cegły klinkierowe, stemple budowlane, krawędziaki, deski. Telefon 627-08. 8128g

Sprzedam taksometr. Po-znań, Mickiewicza 6, godz. 13-17. 8365g

Sprzedam opsy amery-kańskie, szczupła figura. Mickiewicza 32 m. 4, godz. 15-19. 7370g

Maszynę do szycia mar-ki Tula, nową walizką sprzedam. Szczanieckie 4 m. 11, tel. 646-58. 7380g

Sprzedam strugarkę re-wolwerówkę. Poznań, ul. Grunwaldzka 43a m. 3. 7417g

Bibliotekę trzydziściu, szafę, trzydziściu, sto-lik biurowy pod maszy-nę do bicia sprzedam. Ul. Szpitalna 4 m. 5, tel. 473-80. 7437g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 oraz przyczepę Sta-nisław Józwiak, Kocano-wo, poczta Pobiedziska. 7431g

Tokarnie wraz z innymi narzędziami kłusarskimi oraz kłatki lisie sprze-dam. Talarowska, Star-towa 5. 7487g

Sprzedam Ursus C-45 z plugiem. Franciszek Mroczkowski, Witobel k. Stęszewa, pow. Poznań. 7441g

Wóz gospodarczy na dwu-dziestkach oraz osie do wozów z tarczami sprze-dam. Wykonuje platformy na szesnastkach war-sztat, Poznań-Rataje, Za-miechłowa 5. 7474g

Sprzedam przyczepkę do „Pannoni” z budką, Czer-wonej Armii 71 m. 10, od godz. 17. 7483g

Pustaki żużlowe i bęto-nowe sprzedam. Wido-mość: Pradzińskiego 22 m. 1. 7488g

Okazyjnie sprzedam nowo-czesny kredens. Poznań, Szczesna 3 m. 1, przy Botaniuku. 7496g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 7308g

Platformę 5-tonową nową sprzedam. Prace, Luboń 3, Zabikowska 3. 7516g

Sprzedam komplet stoło-woy — orzech, stan idealny. Poznań, Stary Rynek 95 m. 10. 7521g

Sprzedam wózek space-rowy z budką, Wrocław-ska, Poznań, Składowa 12 m. 25 (w podwórzu). 7529g

Sprzedam taksometr mar-ki „Extaks”, Poznań, Ry-baki 2 m. 5. 7557g

Pianino pełna płyta me-talowa korzystnie sprze-dam. Poznań, Działowa 22 m. 5. 7589g

Wapno, palone, gaszone, workowe, białe, gips, trzcin, pane, smołę, lep-lik, karbolitum, płyty „Suprema”, zasuwę ko-minowe poleca: Składni-ca, Poznań, Jeżycka 13. 7585g

Pianina „Fring” stan obojętny oraz fortepian: „Stenwey”, „Behnstein” — kupię, Ratajecka, 23 m. 86a, Wojciechowska, tel. 559-33. 7592g

Sprzedam amerykańkę dwuosobową i biurko no-woczesne. Poznań, Woj-ska Polskiego 64/66 m. 6. 7799g

Samochody

Samochód „Zaporożec” 750 cm, przebieg 25.000 km, silnik budowany na terenie wojska, sprzedam — zamienię na „Fiat 600”. „Zastawę”, Smi-giel — Bydgoszcz. 7322g

Sprzedam „Wartburg de Luxe” 312, stan bardzo dobry. Wiadomość: Poz-nań, ul. Głogowska 99 m. 13, tel. 614-01. 8460g

Sprzedam samochód „Sy-renę”, Luboń 3, ul. Rej-tana 12. 7372g

Sprzedam motocykl SHL 150. Poznań, plac Młodej Gwardii 9 m. 26, od godz. 13-18. 7444g

Sprzedam samochód oso-bowy „DKW Junior”. Szczecin, Bohaterów War-szawy 82 m. 12. 7451g

Sprzedam nową przyczep-kę oryginalną z zaczepem „Warszawy”. Kokos-czyn nr 12, Tarnowo Pod-górne. 7396g

Motocykl MZ 250 ES sprze-dam. Saperska 101. 7366g

Sprzedam „Ose” 175, stan idealny. Poznań, Mickie-wicza 29 m. 7. 7459g

Sprzedam „Mikrusa”, Noskowskiego 22 m. 5. 7466g

„Wartburg” 1961 r., bie-ki, kłoty, doskonały stan, 40.000 km, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7528g

Samochód „Opel” i mo-torower „Jawka” sprze-dam lub zamienię na mo-tocykl. Brzozowa 23, ogła-dać w niedzielę. 7531g

Sprzedam samochód 4-to-ny na rope. Tel. 713-05. 7540g

„Skodę Combi” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7544g

Sprzedam samochód 6-oso-bowy „Ford”, 25.000 zł, bony, Potarzycki, Karmin-ek, pow. Pleszew. 7546g

Skuter „Osa” 150 sprze-dam. Kniewskiego 29 m. 15, tel. 611-81 wewn. 144. 7558g

Bagażówkę — tonówkę marki Gez 67, i części za-mienne sprzedam. Poz-nań-Rataje 25. 7531g

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mosinie tel. 176 lub 212) pilnie poszukuje dla Miejskiej Pralni Farbiarskiej „BARWA” w Mosinie: ZASTĘPCĘ DYREKTORA do spraw technicznych z wyższym wykształceniem technicznym względnie ekonomicznym oraz 7 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia w PMRN w Mosinie. **TECHNIKA - ENERGETYKA** (mężczyźni względnie kobiety) z średnim wykształceniem i znajomością zagadnień energetycznych oraz 2-letnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji Miejskiej Pralni i Farbiarni „BARWA” w Mosinie, ul. Farbiarska 3 - telefon 146). K6651

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu przyjmie INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW ze znajomością wiercen obrotowych i uderowych, KIEROWNIKÓW otworów wiertniczych i TECHNIKÓW geodezyjno-drogowych. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr w Poznaniu, Stary Rynek 81, pokój 21. K6725

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „ELDOM” O/W w Poznaniu zatrudni zaraz w Zakładzie Usługowym w Kłodawie: KIEROWNIKĄ Zakładu Usługowego; TECHNIKA lub MONTERA (świadectwo czeladnicze) względnie MONTERA z prawem jazdy kat. III. Wynagrodzenie prowizyjne w wys. do 40 proc. od przerobu plus 30 proc. dodatku za pracę administracyjną.

Zgłoszenia kierować należy do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego PTH „ELDOM” O/W w Poznaniu, ul. Wielka 20. K6798

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Stare Miasto przyjmie do pracy:

1. ST. EKONOMICYSTĘ do spraw planowania i postępu ekonomicznego - wymagane wykształcenie wyższe plus praktyka;

2. STARSZEGO INSPEKTORA TECHNICZNEGO do Działu Technicznego - wykształcenie średnie techniczne - plus praktyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr - pokój 16. K6824

ST. KSIĘGOWEGO-DEKRECIŚCĘ z praktyką zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 6858.

INŻYNIERIA WZGLĘDNE TECHNIKA MECHANIKA z praktyką na stanowisko st. mechanika, na sprzęt budowlany; TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska st. techników budowy; MAGAZYNIERÓW ze znajomością branży elektrycznej i chemicznej, żelaznej i części samochodowych oraz MURARZY, TYNKARZY przyjmie do pracy na terenie m. Poznania Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań-Grunwald.

Reflektujemy na pracowników zamieszkałych w możliwości codziennego dojazdu do pracy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Al. Bema 3b, pokój 11. K6834

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 (skrytka pocztowa-181) zatrudni:

1. KIEROWNIKĄ Sekcji Gospodarki Taborem - wymagane średnie techniczne wykształcenie plus praktyka w transp. samochod.;

2. KIEROWNIKĄ Działu Księgowości - wyższe lub średnie wykształcenie plus praktyka na stanowisku kierowniczym;

3. KIEROWNIKĄ Sekcji Rachuby - wyższe lub średnie wykształcenie plus praktyka;

4. KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych.

Dla kierowców zapewnimy miejsce w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia w godz. 7-15, telefon 710-71, 72, 73. K6843

Dnia 22 września 1965 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najpiękniejsza matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

Marta Bajerlein

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała, ul. Bluszczyńska.

O tym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Sikorskiego 5. 8453g

S. P. DRUH STANISŁAW BURA długoletni członek Chóru Męskiego „Arion”, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Polska Swemu Obrońcy, Odznaką Honorową Polskich Zespołów Śpiewających oraz Srebrną Odznaką Związku Inwalidów Wojennych zmarł dnia 23 września 1965 r.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamia

KOLEDZY I PRZYJACIELE

Dnia 23 września 1965 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku 74 lat, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

Józef Dośla

były dyrektor Wytwórni Tytoniowej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Podkomorska 30. 8401g

Dnia 23 września 1965 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz brat, wujek i jedyny przyjaciel mego życia, nasz brat, wujek i szwagier

Zbigniew Kwaśniewski

Złożenie drogiego zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 27 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczyńskiej, na Dębu.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Marcina w Poznaniu, w dniu 28 bm., o godzinie 7.30.

W nieutulonym żalu pogrążona

ZONA Z RODZINA

Poznań, ul. Chudoba 20 m. 8. 8468g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szurawski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne

Grunwaldzka 19.

Lokale

Samotna starsza pani poszukuje samodzielnego pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8059g.

Zamienię duży pokój słoneczny, 1 piętro, z dozwoleniem na pokój z kuchnią bez dozoru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8356g.

Nauczycielka poszukuje samodzielnego, niekupuującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 403g.

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania z nadmierzonym lub kupim sędzielić własności. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 741m.

Zielona Góra! 2 pokoje, kuchnia, gaz, ogród zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Kornilowicz, Zielona Góra, Wrocławska 55 m. 3. 7469g

Zamienię duży pokój z dozwoleniem na pokój względnie 2 z kuchnią bez dozoru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7472g.

Zamienię dwa i pół pokoju, słoneczny, duży, z kuchnią, łazienką i balkonem na dwa samodzielne mieszkania z pokojem z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią, pierwszeństwo w nowym budownictwie. Dombka, ul. Grunwaldzka 13 m. 8. 7530m

Ucznia na wspólny pokój przyjmie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7539m.

Kupię mieszkanie wylazone, piętro w willi, połowę bliźniaka lub zamienię mieszkanie samodzielne na dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7552m.

Młode bezdzietne małżeństwo członkowie Spółdzielni poszukują pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7599m.

Kupię 2-3 pokoje wylazone lub zamienię pokój z kuchnią na 2 pokoje samodzielne, kuchnia, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7560m.

Kupię mieszkanie 1-pokojowe wylazone, we willi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7565m.

Sam samotny na posadzie szuka pokoju najchętniej pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7570m.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe z komfortem, 1 piętro, na równorzędne trzypokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7577m.

W dniu 23 września 1965 r. zgasło słońce naszego domu, nasza najdroższa córka w piątym miesiącu życia, sp.

Anulka Pluta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 10.45 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZICE, DZIADKOWIE I RODZINA

8450g

Dnia 23 września 1965 r. zmarł namaszczonej Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, sp.

JAN JANKOWIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu

Odrodzenia Polski i Krzyżami Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.

Pogrążona w smutku

ZONA Z RODZINA

Poznań, ul. Lipowa 13. 8439g

Dnia 24 września 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza jedyna mamusia, teściowa i babunia, sp.

MARIA KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Bluszczyńskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, ZIEĆ I WNUCZKA

Czechosłowacka 89 m. 7. 8472g

Dnia 22 września 1965 r. zmarł długoletni pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami

Adam Jesionowski

W Zmarłym stracił miły wzorowego pracownika, dobrego kolegi i aktywnego związkowca. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 14.30 na cmentarzu na Dębu, przy ul. Bluszczyńskiej.

Dyrekcja POP Rada Zakładowa

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

HANDLU MEBLAMI

K6862

NAJTAŃSZY OBIAD

PRZYGOTUJESZ

ze śledzika solonego

w cenie 6 i 8 zł za 1 kg.

K6502

Nieruchomości

Parcelę bliźniaczą uzbudowaną, prawem zabudowy, przy tramwaju - Grunwald, Promienista sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8347g.

Sprzedam dom wylazony, z garażem. Poznań, Chodzieńska 18. 6323g

Sprzedam parcelę 700 m², Górczyn, prawem zabudowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7202g.

Sprzedam parcelę oploowaną, 1020 m², Czechosłowacka 39 m. 3. 5811g

Dom jednorodzinny na Jeżycach, w stanie surowym, sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6102g.

Willi nowa, wylazona, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogród, centralne ogrzewanie, ogród - Solacz, przy tramwaju, połowa 400.000 zł; dom nowy bliźniaczy trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród - Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 reszta hipoteka na 25 lat; dom dwupokojowy, kuchnia, dwie młogi ogrody - zadzwonij, blisko Poznania przy stacji, 150.000 zł - sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 8353g

Sprzedam luksusowy wykończony 4-pokojowy dom jednorodzinny, typu szeregowego, ładnie położony, przy tramwaju, pełne uzbudowanie, garaż i użytkowe piwnice ogrzewane. Najchętniej mieszkanie zastępcze wylazone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8375g.

Kupię parcelę pod zabudowę bliźniaczą na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8376g.

Kupię działkę pod bliźniak, działka Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 420g.

Sprzedam dom dwupiętrowy przy parku i Maji, cena 180.000 zł, Koretas, Ostrów Wlkp., Wolności 23. 34121Ostr

Sprzedam willę z ogrodem, Grunwaldzka 19 dla 10. 7400g

Kupię dom do pięciu pokoi, w Poznaniu, może być niewykończony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7362g.

Sprzedam mały dom parterowy przygotowany do pietra, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7363g.

Sprzedam dom jednorodzinny z hektarem ziemi w Obornikach Wlkp. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7376g.

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami, wodą bieżącą, centralnym ogrzewaniem i garażem. Po kupnie cały wolny. Puszczykowo, Poznańska 18. 7414g

Kupię parcelę budowlaną (ogrodniczą) w Poznaniu lub przy granicy Poznania, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7475g.

Parcelę z młodym sadem czereśniowym przy Poznaniu sprzedam. Noskowski 8. 7477g

Sprzedam dom z ogrodem 2.300 m², po kupnie mieszkanie wolne. Poznań-Krzyżowiki, Słupska 17a. 7481g

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,5 ha w Rozdrażewku nr 7, poczta Rozdrażewka, pow. Krotoszyński. 7493g

Gospodarstwo zelektryfikowane 8-11 ha, ziemia pszenno-buraczana, blisko miasta i dworca - sprzedam. Buk koło Poznania, Rynek 18. 7554g

Kupię działkę pod budowę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7561g.

Sprzedam tanio piętro w willi, 3 pokoje, kuchnia, taras, ogród, zamieszkała. Własność osobna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7569g.

Zguby

Zaginal wilk suczka czarnopopielata. Zwrot za wynagrodzeniem. Ulica Klonowicza 4 m. 2. 8097g

Zgubiono ortalion zielony 23 bm. okolica Czerwonej Armii. Wynagrodzenie. Oddać: ul. Chudoba 7, podwórko Przedszkole. 8443g

Przybłąkał się wilk szary do odebrania Klonowicza 4 m. 2. 8449g

Tabliczkę rejestracyjną motoroweru nr PE 12-48 zgubiono Otto Feblu, Kościan. 14959g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, nr 1474, na nazwisko Franciszek Jurga. 7464g

Zgubiono legitym. służbowy nr 185 Centralnego Laboratorium Akumulatorów, Poznań, Bogdan Zieliński. 7588g

Różne

Osoby, które dnia 20 lutego 1965 r. były świadkami wypadku na przystanku tramwajowym przy ul. Wyspiańskiego w tramwaju linii 12, o godz. 22.50 proszę o zgłoszenie się Szamarszewskiego 26a m. 4, Gnabaski. 8055g

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

7769g.

Kursy stacjonarne i znaczne księgowości podstawowej, przemysłowej i handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacji osobistych udziela - sekretariat Stowarzyszenia w Poznaniu, plac Wolności 2 (w podwórzu III piętro), w godz. 13 do 17. (oprócz sobót). Osoby dojeżdżające - nie pracujące do lat 20 - korzystają ze zniżki kolejowej. Zgłoszenia lub pytania pisemne kierować: Poznań, skryt. poczt. 1111. K6539

Podania, maszynopisy polski, obcojęzyczny, stenograficzny. Mgr Krynicka, tel. 592-23, sw. Józefa 5. 7746g

Fortepian, skrzypce, akordeon! Początkujących oraz zaawansowanych nowoczesną metodą uczy F. Pomiecki, pedagog WSM, Piekary 13b m. 8. 7116g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 5693g

Posiadam większą gotówkę. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8802g.

Gabinet kosmetyczny Jarubowskiej, Poznań, Marcinkowskiego 19 m. 5, usługa wszelkie nieczystości skóry, twarzy, pleców - trądzik - łupież. Zapobieganie zmarszczkom i wypadaniu włosów. Godziny przyjęć od 12-18, z wyjątkiem sobót. 7172g

„Mistrz” naprawia po domach maszyny do szycia, pralki, gazówki, sprzęt gospodarczy. Zawiadomienie pocztą: Poznań, Chwałkowskiego 10a m. 17. „Mechanik”. 6120g

Poszukuję wspólnika z propozycją produkcji chłodni artykułu. Posiadam dobrze urządzony warsztat elektromechaniczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7315g.

Pranie - prasowanie koszul, bielizny, prochowców 3 dni, Cybulskiego 16 (Lazarz). 8143g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, informuje, że organizuje kurs kapelusznictwa damskiego (modniarstwa) - przygotowujący do zawodu. Zebrane informacje o odbędzie się w dniu 28 września 1965 r. o godz. 18. K6788

Garbuję, farbuję, uszlachetnia skór futerkowe. Poznań, Mostowa 26, Zawalski. 7385g

Oddam warsztat mechaniczny w dzierżawę albo poszukuję wspólnika z produkcją i gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

7556g.

● Z wielkim zainteresowaniem czekała poznańska premiera polskiego superfilmu Andrzeja Wajdy w powieści Stefana Żeromskiego „Popioły”. Bilety na sobotnie, premierowe przedstawienie dawno wyprzedane.

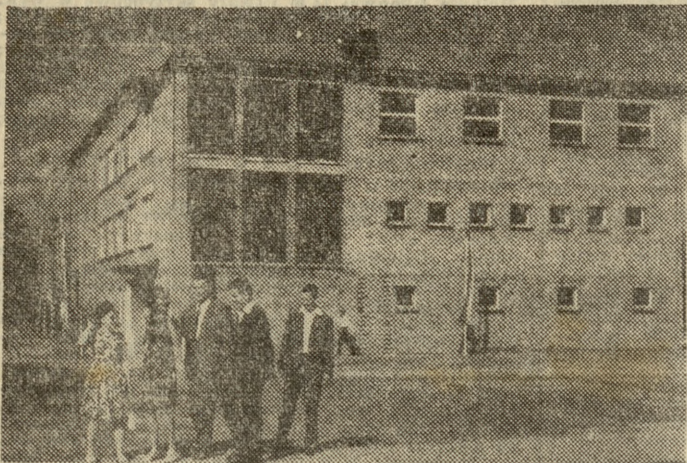
● „Warszawska Jesień” przyczyniła się do opóźnienia sezonu koncertowego w Poznańskiej Filharmonii. Niebawem jednak, bo już 29 bm. wystąpi w Poznaniu Berlińska Orkiestra Symfoniczna pod dyktando Kurta Sanderlinga, która brała udział w „Warszawskiej Jesieni”. Pierwszy w tym sezonie, a zarazem 29 z kolei Koncert Poznański przewidziany jest na 2 i 3 października.

● Na poznańskich uczelniach panuje już ruch. Zajęcia rozpoczęły, choć oficjalna inauguracja nastąpi 1 października. Na pierwszy rok studiów dziennych przyjęło w tym roku na UAM 1350 osób, a na kierunki zaoczne ponad 900. Na Akademii Medycznej będzie studiowało ogółem w tym roku 2200 osób.

● W najbliższy wtorek wystąpi w Poznaniu znakomita śpiewaczka radziecka Zara Dotuchanowa. Na recital złoży się m. in. utwory Strawińskiego, Prokofiewa, de Falli, Schuberta i Brittena.

● Trzeba się było uciekać do pomocy urządzeń radarowych, aby poskromić nieco zbyt zaważających kierowców na ulicach Poznania, którzy nie liczą się z przepisami o ograniczeniu szybkości. Niestety, kontrole milicyjne trwały tylko parę dni, gdyż Komenda Miejska MO nie posiada tych urządzeń na stałe.

(emp)



Na zdjęciu: Dom Kultury w Pogorzeli
Fot. — „Głos”

Dobrze wypadł na TKJ wielkopolski przemysł terenowy

Na blisko 178,5 mln. zł opiewają transakcje, które zawarły podczas ostatnich Targów Krajowych przedsiębiorstwa wielkopolskiego przemysłu terenowego (poza Poznaniem), podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu. Oznacza to, że przedsiębiorstwa zbyły około 94 procent zaofiarowanej do sprzedaży masy towarowej, przy czym w poszczególnych branżach sytuacja była różna.

Szczególnym powodzeniem cieszyła się odzież, gdyż przedsiębiorstwa sprzedawały jej znacznie więcej, aniżeli przewidywała oferta. Podczas Targów doszło też do podpisania umowy z centralami handlu zagranicznego na dostawy artykułów do różnych krajów.

M. in. Chodzieskie Przedsiębiorstwo PT dostarczyło, zgodnie z życzeniami Centrali „Terexpert”, około miliona uchwytych do pedzi i oraz walce bukowe, lub jesionowe, o ogólnej wartości blisko 2 mln. zł. Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe przyjęło zlecenia na 10 000 ubrań dla krajów kapitalistycznych. Pleszewskie Przedsiębiorstwo nawiazało podczas Targów, w porozumieniu z Centralą „Paged”, kontakty z odbiorcami z NRF na dostawy za 5 mln. zł w kilkunastu siedzeniach do foteli, leżaków z drzewa i wikliny, płyt do stołów i desetek do mięsa o ogólnej wartości blisko 5 mln. zł.

Tak więc, podobnie jak w innych latach, Targi Krajowe ułatwiły handlowi, jak też centralom eksportującym, zapoznanie się z produkcją zakładów, a tym z kolei — zbytu do różnych rejonów kraju. Trzeba przyznać, że kupcy z innych województw wykorzystali targową okazję, gdyż ze sprzedanej przez przedsiębiorstwa przemysłu terenowego masy towarowej, przypadła na zaopatrzenie mieszkańców Poznania i pozostałej części Wielkopolski artykuły szacowane na ponad 59 mln. zł.

Przedstawiam jedno z najmłodszych w kraju miasteczko Pogorzela z okazji wojewódzkiej inauguracji w jego Domu Kultury roku kulturalno-oświatowego. Liczy niecałe 2 tysiące mieszkańców w 350 domach. Ale pod względem obszaru równa się prawie stolicy powiatu — Krotosznowi, bo w granicach swoich ma 1494,6 ha. Prawie wszyscy pogorzelscy w mniejszym lub większym stopniu zajmują się uprawą ziemi. Nie znajdziesz jednak w „śródmieściu” nic, co by zdradzało charakter rolniczy. Stodoły od wieków stoją rzędami na przedmieściach, aby nie psuły dobrego wrażenia, jakie sprawiają staromodne ale urodne parterowe domki.

W okresie zaborów była tu mocna twierdza polskości. Sprowadzeni koloniści niemieccy pierścieniem otoczyli miasteczko: z jednej strony okupowany przez nich Elżbiektów, z drugiej Gumienice, z trzeciej — Siedmiorogów; szturm na polskość miasteczka się nie udał. Wielu pogorzelskich wzięło udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Dom Kultury, to najwyższy i najokazalszy gmach w miasteczku. Powstawaniu jego towarzyszyły wielkie nadzieje i „złoręczenie”. Pogorzelskie w 1959 r. postanowili wybudować sobie przybytek kultury. Budynek miał być nie byle jaki, żeby wszyscy mieszkańcy i przybywający do miasteczka już z daleka go widzieli. Fundusze? Co mogło to dać, 580 tysięcy w robociznie, na resztę już nie starczyło. A jak się zaczęło budować, trzeba było dokończyć. Budżet powiatowy nie mógł wziąć w swoje limity

Na zdjęciu: Dom Kultury w Pogorzeli
Fot. — „Głos”

tak dużej inwestycji. Władze wojewódzkie miały inne ważniejsze wydatki. Pod adresem władz miejskich Pogorzeli posypały się krytyczne uwagi. Na co jej taki gmach! Ci krytycy zapomnieli, że no wa placówka obejmie działającą nie tylko 2-tysięczną miasteczko, ale także 4 tysiące mieszkańców okolicznych wsi, poważnie zaniedbanych pod względem życia kulturalnego.

Na domiar złego pierwotny projekt okazał się nie bardzo szczęśliwy. Trzeba było go nieco zmodyfikować. Wreszcie 22 lipca 1965 roku Dom Kultury otworzył swoje podwoje.

Pociągnęła do niego Biblioteka Miejska, do tego czasu współlokatorka posterunku MO! Ognisko Muzyczne przeniosło swoje instrumenty i klasy. Ochotnicza Straż Pożar na także pośpieszyła po swój przydział lokalowy. Harcerstwo również, Ludowy Zespół Sportowy też przeniósł się „na swoje”. Kino wywędrowało z pożyczonej sali, otrzymując salę widowiskową na 250 miejsc. Gminna Spółdzielnia wydzierżawiła lokal na kawiarnię. Niewiele miejsca pozostało na biuro kierownictwa Domu Kultury. Sala widowiskowa, w święto lipcowe okazała się już za małą. I w ogóle wydaje mi się, że cały gmach, o ile życie kulturalne zostanie dobrze „rozkręcone”, będzie trochę ciasny.

W tej chwili pogorzelskie różnie patrzą na nową placówkę, według swoich potrzeb. Organizacje społeczne traktują ją, jako idealne miejsce zebrania.

— Panie, co za wygoda teraz! I wygodnie można usiąść, i pożywić się i w ogóle do ładnych pomieszczeń chętnie się idzie.

Młodzież: — Nareszcie będziemy mieć filmy panoramyczne. Widoczność świetna z każdego miejsca w sali.

Członkowie chóru „Cecylia”: — Otrzymałaliśmy na próbę nasze przydzielone miejsce za sceną. Nikomu nie będziemy przeszkadzać. Nareszcie własny kąpiel.

Bibliotekarka tak zajęta ustawianiem nowych regałów i urządzaniem czytelnicy, że nie ma czasu na ujawnienie swojego zdania. Dba o każdy szczegół, żeby było ładnie, wygodnie.

Miłośnicy teatru, którzy na dobre przedstawienie musieli udawać się do Poznania, tracąc dwa dni, obiecują sobie, że teraz teatry z Gniezna i z Kalisza raz po raz odwiedzają Pogorzela.

Zanim jednak teatr się zjawia, należy do jego wymogów dostosować scenę. Na szczęście chodzi o drobniaki.

Najważniejsze, że jest Dom Kultury.

I już swoim istnieniem coś zdziwiał. Domki otaczające gmach na placu Powstańców Wielkopolskich, nie chcąc swoim ubóstwem zbyt kontrastować, przybrały ładniejszy wygląd. Znikły w pobliżu chlewiki i szopki. I w ogóle odnawianie miasteczka postępuje coraz dalej. Oby przenieśli się także na okoliczne wsie!

I równolegle chyba pójdzie wypędzanie nudy, aby ustąpiła miejsca działalności kulturalnej. I w tym zakresie życzymy Pogorzeli powodzenia.

JÓZEF PIEPRZYK

Odznaczenia dla leszczyńskich powstańców

Oddział Powiatowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Lesznie, oraz Kola Terenowe w powiecie posiadają poważne osiągnięcia w pracy społeczno-politycznej. Członkowie ZBoWiD miasta Leszna i powiatu wykonali w 1964 r. w czynach społecznych różne prace o wartości 32 000 zł. Na budowę Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu rozprawdzili cegiełki na łączną sumę 28 000 zł.

Ostatnio na spotkaniu z radnymi powiatowymi w Kąkolewie odznaczonych zostało kilku zasłużonych powstańców wielkopolskich. Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium PRN Lech Skrzetuski, syn powstańca wielkopolskiego Karola Skrzetuskiego, który przebywając w niewoli, nie doczekał się oswobodzenia Ojczyzny. Wielkopolski Krzyż Powstańczy otrzymał Stefan Fluderczy Medalem Zwycięstwa i Wolności odznaczeni zostali: Stanisław Bartkowiak I, Jan Głapiak I, Ludwik Goldman, Walenty Skrzypczak i Jan Szczepaniak.

Podczas uroczystości związanej z odsłonięciem Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, zostało odznaczonych kilku zasłużonych działaczy ZBoWiD z Leszna i powiatu. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Stanisław Franciszek. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Antoni Bilewicz, Antoni Chorowski, Stanisław Grajewski, dr Edmund Kwieciński, Leon Kamiński, Stanisław Szajek, Władysław Wendland. (R)



... Dzieci gromady Kleszczewo, pow. Środa, pytając dlaczego nie wolno im korzystać z ogródka jordanowskiego zbudowanego dla nich w czynie społecznym przez rodziców. Nie wiadomo z jakiej przyczyny dzieci pozbawiono bezpiecznego miejsca do zabaw.

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRONI (St. Rynek) — 10-15.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — nieczynne.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9-15.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16.
NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
WYSTAWY
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Teatr cieni i masek chińskich” g. 10-20.

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Dookoła świata” (cz. II)
CYRK „Warszawa” (pl. przy Stadionie 22 Lipca) — g. 19-15.

Niedziela pod znakiem piłkarskich emocji

Ostatnia niedziela we wrześniu upłynie pod znakiem piłki nożnej. Na boiska wyjdzie tysiące zawodników wszystkich klas.

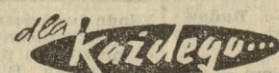
Jak informowaliśmy pierwsza reprezentacja piłkarska Polski rozegra w Helsinkach spotkanie z cyklu rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostw świata z reprezentacją Finlandii. Gospodarze wystawiają przeciw Polsce najsilniejszy skład, zasilony nawet zawodowym J. Peltonem, który aktualnie występuje w Hamburger Sportverein. Będzie to 13 oficjalne spotkanie Polski z Finlandią. Wygraliśmy 10 spotkań i jedno zremisowaliśmy. Stosunek bramek wyraża się 42:14 na naszą korzyść.

Przebieg tego spotkania, które rozpocznie się o godz. 14 będzie transmitować Polskie Radio.

Drugi mecz międzypaństwowy odbędzie się w Lublinie. Przeciwnikiem naszej młodzieżowej reprezentacji będzie Turcja.

Wobec zaangażowania piłkarzy I ligi w tych meczach spotkania w ekstraklasie się nie odbędą. Nasze zainteresowania skierujemy więc na drugoligowców. Nas w Wielkopolsce ciekawi występ prowadzącej w tabeli Victorii Jaworzno z ostatnim w tabeli Lechem. Czy Lechici zdołają się zrehabilitować przed własną publicznością za wielki zawód, jaki sprawili w pojedynku z Unią?

W meczach o mistrzostwo ligi wojewódzkiej przełożone zostało spotkanie Olimpii z obornicką Spartą na 29 bm., gdyż Olimpia wystąpi w tym dniu do zawodów ze Stilonem z Gorzowa o Puchar



● Dużą niespodziankę sprawiła drużyna łódzkiego Startu zajmująca ostatnie miejsce wśród zespołów II ligowych. Piłkarze Startu pokonali lidera w tabeli — Pogoń Szczecin 2:0.

● W Rzeszowie rozpoczęły się akademickie mistrzostwa Polski w koszykówce. Kobięca reprezentacja Poznania pokonała Gdańsk 51:49. Drużyna męska Poznania nie startuje.

● Siatkarze Tokio zwyciężyli we Wrocławiu reprezentację Dolnego Śląska 3:2.

● Czechosłowacka Dukla wygrała w meczu o Puchar Zwycięzców Pucharów z francuską drużyną Stade Rennes 2:0. W meczach o klubowy Puchar Europy Real Madryt pokonał mistrza Holandii — Feyenoord 5:0; spotkanie Lausanne Sports — Sparta Praga zakończyło się bezbramkowo, a jedenaście Atletico Madryt pokonało ponownie Dynamo Zagrzeb 1:0.

● Mecz pięciarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Stalą ze Stalowej Woli i Hutnikiem Nowa Huta zakończył się wynikiem 10:10.

● Mistrzostwa Europy Federacji Kolarzy w piłce ręcznej w roku 1966 odbędzie się w Polsce. Termin nie został jeszcze sprecyzowany.

Motocykliści Konina najlepsi w eliminacji

Motoklub Unia w Koninie był organizatorem II eliminacji motorowej do rajdowych mistrzostw Polski okręgu poznańskiego. W imprezie uczestniczyło 22 kierowców z Konina, Poznania, Turka, Piły i Ostrowa. Zawodnicy musieli przebyć trasę długości 90 km. Na punktach kontrolnych pomagali organizatorom kierownicy szkół z udziałem młodzieży w Ślasku, Barczysłowach, Święcie i Gostawicach.

Drużynowo, zdecydowanie wygrali reprezentanci konińskiej Unii, zajmując indywidualnie pierwsze trzy miejsca przez R. Kurzawę, J. Błaszkwia i J. Sakowskiego. Impreza miała sprawnie przebieg. (x)

Polski. Rezerwy Warty wyjadą natomiast na spotkanie z cyklu tych rozgrywek do Żar, gdzie będą miały za przeciwnika jednostkę Promienia. W pozostałych meczach o mistrzostwo III ligi odbędą się następujące spotkania: Grunwald — Energetyk (w sobotę 25 bm. o godz. 15.30 na „Arenie”) a w niedzielę: Calisia — Warta, Włókniarz — Górnik, Dyskobolia — Zjednoczeni i Polonia Poznań — Prosnia.

Zgodnie z planem odbędą się pozostałe spotkania poszczególnych klas okręgu poznańskiego. Są tylko drobne przesunięcia zawodów w klasie A. Jesienne rozgrywki zainaugurują juniorzy i trampkarze. W klasie juniorów walczą w czterech grupach 25 zespołów a u trampkarzy 60 drużyn podzielonych na dziesięć grup.

Tak obficie w imprezy niedzielnej piłkarskiej nie mieliśmy już dawno. (p)

Tu Gniezno

Kozicki wygrał konkurs dokładności

W trzecim dniu Jeździeckich Mistrzostw Polski, odbywających się w Gnieźnie, rozegrano dwa ciekawe konkursy. W klasie „N” (konkurs dokładności) startowało 45 koni. Siedmiu jeźdźców ukończyło parcours bez punktów karnych. Oni też stanęli do decydującej rozgrywki na podwyższonych przeszkodach. Zwyciężył Kozicki (Legia) przed Grodzkim (Liski). Obaj uzyskali po 6 punktów karnych. O pierwszym miejscu zadecydował lepszy czas. Dalsze miejsca zajęli: Szczypiorski (Legia), Kozber (Gwardia), Chrzanowski (Sieraków).

W trzecim półfinale konkursu potęgi skoków startowało 14 koni. Jeźdźcy mieli do pokonania 8 przeszkód do 170 cm wysokości. Do decydującej rozgrywki weszli dwaj jeźdźcy Pacyński i Kowalczyk. Zwyciężył drogą losowania Pacyński zdobywając nagrodę Poznańskiego Zw. Hodowców Koni. Trzecie miejsce zajął Kozicki, 4) Orłowski, 5) Nowak (Poznań), 6) Cielbiński. (tp)

28 jachtów na Jeziorze Durowskim

Przy sprzyjających warunkach odbyły się w Wągrowcu doroczne regaty żeglarskie o „Błękitną Wstęgę Jeziora Durowskiego” i puchar przewodniczącego PPRN. Do zawodów stanęło 28 jachtów różnych typów, które dosiadał zawodnicy LKS, Ośrodek Szkolny i Wodnego, LOK i ZHP.

Pierwsze trzy miejsca na „Finnach” zajęli: Józef Pichon i Stefan Robecki z Wągrowca oraz Stanisław Włodarczyk z Rogoźna. Zespołowo, po raz drugi zwyciężył LKS Wągrowiec.

(KDW)

Porażki szachistów Poznania

W rozegranych drużynowych mistrzostwach szachowych I ligi tytuł mistrza wywalczyła drużyna łódzkiego Startu przed Stalą Katowice. Zupelnym fiaskiem zakończyły się rozgrywki dla zespołów miasta Poznania. Drużyna Poczta zajął — 9, a Lech — 12 miejsce. Za jednym zamachem straciliśmy w ekstraklasie oba zespoły. (x)

MAGAZYN

o pow. 500—1000 m² na przechowywanie papieru w Poznaniu lub na terenie woj. pozn.
POSZUKUJE

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”
Poznań, ulica Grunwaldzka nr 19. K6762

WRZESIEŃ	Ladyslaw
25	
sobota	Stońce: 5.42—17.46

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 — „Tango”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Trzy balety”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Ballada o człowieku smiechu”; WŁADYSŁAWÓW: „Zielmostwa Skapena”.

CINA

CHODZIEZ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Nowy Gilga-

mesz”; CZARNKÓW: „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; GNIEZNO — Polonia: „Szeherazada”; Lech: „Lek”; GOSTYN: „Panienka z okienka”; JAROCIN — Echo: „Drewniany różaniec”; Czysta: „Godzina pasowej róży”; KALISZ — Kosmos: „Trzy kroki po ziemi”; Oaza: „Trzej muskietierowie” (I i II s.); Stylowe: „Czterdzieści minut przed świtem”; Syrena: „Serce i szpada”; Kępno: „Krzyk strachu”; KOŁO: „The Beatles”; KŁODAWA: „Ape Regina”; KONIN — Górnik: „Walkower”; Energetyk: „Starcy na chmielu”; KOŚCIAN: „Salto”; KROTOSZYN: „Lemoniadowy Joe”; LESZNO: „Ptaki”; MIE-DZICHÓD: „Ołbrzym”; NOWY TOMYŚL: „Hamlet” (I i II s.); „Zalotnik”; OBORNKI: „Wilczy bilet” i „Skazani na mecz”; OSTRZESZÓW: „Skarb w Srebr-

nym Jeziorze”; OSTROW — Roma: „Co się zdarzyło Baby Jane”; Stońce: „Cisza”; PILA — Iskra: „Uroczą gospodyni”; Koral: „System”; PLESZEW: „Beata”; RAWICZ: „Oklahoma”; SŁUPCA: „W 80 dni dookoła świata”; — SRAM: „Przerwany lot”; ŚRODA: „Ptaki”; SZAMOTULY: „Zakończani są między nami”; TRZCIANKA: „Mój drugi ożenek”; TURK: „Wyspa złoczyńców”; WĄGROWIEC: „Agnieszka 46”; „Jutro na orbitę”; WOLSZTYN: „Barwy walki”; WRZESNIA: „M — Morderca”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Dookoła świata” (cz. II)
CYRK „Warszawa” (pl. przy Stadionie 22 Lipca) — g. 19-15.

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRONI (St. Rynek) — 10-15.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — nieczynne.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9-15.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16.
NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
WYSTAWY
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Teatr cieni i masek chińskich” g. 10-20.

WOIT (Stary Rynek 10) — wystawa fotografów — „Piękno Ziemi Chodzieskiej” — g. 9-17.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon 511-11).
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79.
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 99. nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45, porady lekarskie telefon 637-35.
WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.